

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.



Cena 20 groszy



Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222 22 i 266 66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 693 400.

Docent Cywiński skazany na 3 lata Jest to najwyższy wymiar z art. 152 K.K., mówiącym o obrazie Narodu Sąd utrzymał w mocy dotychczasowy środek zapobiegawczy -- areszt

Warszawa, 11. IV. (PAT). — Sąd okręgowy w Warszawie ogłosił następujące motywy dotyczące wyroku w sprawie Stanisława Cywińskiego i Aleksandra Zwierzyńskiego.

Wydając wyrok powyższy, sąd okręgowy oparł się na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W czasopiśmie „Dziennik Wileński” w wydaniu niedzielnym z dnia 30 stycznia 1938 roku pojawił się artykuł p. t. „C. O. P.”, podpisany przez autora Stanisława Cywińskiego.

Redaktorem i wydawcą wspomnianego czasopisma w owym czasie był oskarżony Aleksander Zwierzyński. Nakład numeru, zawierający ów artykuł uległ rozpowszechnieniu.

Ukrwienie w zasadzki

Autor artykułu wyraża myśl, iż powstanie w sercu Polski centralnego okręgu przemysłowego zadaje kłam „SŁOWOM PEWNEGO KABOTYNA, który mawiał o Polsce, że jest jak obwarzanek: tylko to coś warte, co po brzegach, a w środku pustka”.

Słowo „kabołyn” oznacza lichego aktora, błazna wędrownego, komedianta. Użył tego słowa docent polonistyki. Określenie przeto autor wbrał celowo ze świadomością treści, wagi i znaczenia, obraźliwe, zmierzające do pomniejszenia i ośmieszenia tego, do kogo odnosiło się to słowo. Oskarżony nie wskazuje wszakże nazwiska osoby znieważonej, nie ma tu odwagi, UDERZENIE JEST ZAMASKOWANE, dokonane z zasadzki.

Na str. 20 książki

Kto jednakże chce wiedzieć kogo oskarżony „kabołynem” nazywa, ma ułatwione zadanie. W artykule bowiem oskarżony nie zawahał się w nawiasie dodać tuż po przytoczonych słowach o obwarzanku, iż cytata pochodzi ze strony 20-ej książki Wankowicza, stanowiącej podstawę i natchnienie do jego artykułu. A na teście stronie 20 czytamy ni mniej ni więcej: „MARSZAŁEK PIŁSUDSKI PO WIEDZIAŁ: Polska jak obwarzanek, to warta co po brzegach”. Daremnie oskarżony usiłuje przekonać sąd, że pisząc swój artykuł, zapomniał komu owe słowa o „obwarzanku” przypisane zostały przez Wankowicza. Niepodobna wierzyć w to, żeby oskarżony przytaczając z pamięci, jak to sąd bezpośrednio na rozprawie mógł się przekonać, nazwiska i myśli pisarzy, publicystów, mężów sta-

WARSZAWA, 11. 4. (PAT). Punktualnie o godz. 13 przewodniczący R. Przybyłowski otworzył posiedzenie sądu, po czym nastąpiło odczytanie sentencji wyroku w sprawie Stanisława Cywińskiego i Zwierzyńskiego.

W imieniu Rzeczypospolitej sąd okręgowy w Warszawie rozpoznawał dnia 9 kwietnia 1938 r. sprawę St. Cywińskiego i A. Zwierzyńskiego, oskarżonych o to, że w dniu 30 stycznia 1938 r. w Wilnie w publicznie rozpowszechnionym nakładzie nr. 29 czasopisma „Dziennik Wileński” dopuścili się znieważenia narodu polskiego: St. Cywiński przez użycie w artykule p. t. „C. O. P.” obelżywego wyrazu na określenie osoby Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i A. Zwierzyński przez zamieszczenie powyższego artykułu we wspomnianym numerze „Dziennika Wileńskiego”, na podstawie odnośnych przepisów prawa orzekł uznać, że ST. CYWIŃSKI WINNY JEST WYŻEJ WSPOMNIANEGO CZYNU mu zarzucanego i z art. 152 k. k. skazać go NA KARĘ 3 LAT WIEZIENIA z zaliczeniem mu mocą art. 57 k. k. okresu tymczasowego aresztowania od dnia 15 lutego do dnia 11 kwietnia 1938 r. oraz pobrać od Cywińskiego 160 zł. opłaty sądowej oraz kosztu postępowania.

ALEKSANDRA ZWIERZYŃSKIEGO z oskarżenia o czyn mu zarzucany UNIEWINNIĆ. Następnie przewodniczący Przybyłowski odczytał motywy wyroku, które podajemy oddzielnie. Z kolei adw. Glaser zgłosił wniosek do sądu o zmianę środka zapobiegawczego w stosunku do osk. Cywińskiego, wskazując na zły stan zdrowia oskarżonego i zaznaczając, iż w danym wypadku nie ma uzasadnionej obawy ucieczki.

Adw. Glaser prosi sąd o zmianę środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na inny środek zapobiegawczy łagodniejszy, choćby na kaucję.

Prok. Żeleński sprzeciwia się temu wnioskowi, zaznaczając, że nie ma żadnych danych na to, aby zdrowiu osk. Cywińskiego cokolwiek zagrażało i ażeby względny te mogły przemawiać za wypuszczeniem go z aresztu zapobiegawczego. Prokurator jest natomiast zdania, iż są wszelkie dane po temu, aby obawiać się, że oskarżony będzie starał się uchylić przed dalszym tokiem wymiaru sprawiedliwości. Wobec tego wypowiada się za zachowaniem środka zapobiegawczego w postaci bezwzględnej aresztu.

Sąd po wysłuchaniu stron postanowił UTRZYMAĆ W MOCY DOTYCHCZASOWY ŚRODEK ZAPOBIEGAWCZY w stosunku do osk. Cywińskiego.

nu, rodzimych i obcych, zapomniał tylko jedno nazwisko, nazwisko Piłsudskiego, nazwisko, które na ziemiach polskich, jak długa i szeroka, usta już każdego dziecka ze czcią wymawiają.

Obluda i cynizm

Cywiński, docent literatury na uniwersytecie, wskrzeszonym przez Piłsudskiego, publicysta i wychowawca polskiej młodzieży, właśnie tego nazwiska zapomniał.

Nic bardziej obłudnego, nic bardziej cynicznego. Sąd uznał, iż twierdzenie oskarżonego, że zapomniał o Piłsudskim, a miał na myśli Mackiewicza, jest wręcz KLAMLIWE I WYKRETNE, a ma tylko ten jeden skutek, że dosadnie, a także ujemnie charakteryzuje jego sylwetkę moralną człowieka małego, zdolnego do chwytu tchórzliwego i wybiegu podstępnego.

Intencje czynu

W związku z tą sprawą nasuwa się naturalne pytanie, dlaczego to polak, rzecznik kultury polskiej, wysunięty na jedno z czołowych stanowisk w społeczeństwie, poważył się w ten sposób znieważać IMIĘ NAJWIEKSZEGO POLAKA, którego pamięć spowija sztandar chwały narodowej, którego prochem, spożywającym w Państwie, składają hold swoi i obcy. Na pytanie to dał odpowiedź sam oskarżony w swym ostatnim słowie, kiedy wspominał i z natury swej jest krytycznie

usposobiony do atakującego go świata i wyraził przy tym myśl, że im większego Lullu ktoś zażywa, tym silniej należy dążyć do odbrązowienia go. Właśnie tego zadania — POMNIEJSZENIA POSTACI WIELKIEGO MARSZAŁKA — podjął się oskarżony. To było jego intencją i pobudką działania. Zresztą sąd na podstawie analizy treści całego artykułu dochodzi do przekonania, iż oskarżony zmierzał do jednego celu — do odebrania narodowi wiary we własne siły, do wywołania zwątpienia co do swej i Wodza narodu wartości.

Król — duch narodu

Przystępując do oceny karnoprawnej czynu zarzucanego i przypisanego przez sąd oskarżonemu Cywińskiemu, sąd uznał, iż czyn ten urzeczywistnił zarówno podmiotowo, jak i przedmiotowo znamiona przestępstwa, przewidzianego w artykule 152 k. k., karzącego tych, co ośmielili się publicznie LZYĆ I WYSZYDZAĆ NARÓD POLSKI. Naród zaś, to nie tylko zespół jednostek mówiących tym samym językiem. To zespół ludzi, złączonych krwią i duchem. Z tej krwi narodu polskiego i z tego ducha wyrósł Józef Piłsudski i będącego ducha najdoskonalszym wcieleniem, stał się KRÓLEM DUCHEM SWEGO NARODU, stał się jego miłością i wzorem, stał się symbolem. A imię jego w sercach polaków na zawsze głęboko wyryte,

tak ściśle z imieniem narodu zostało związane, że jakkolwiek bądź jego zniewaga dotyka cały naród polski, tego narodu jest wyzwaniem i obrazą.

Symbol cnót

Sąd orzekający w danej sprawie podziela całkowicie stanowisko sądu najwyższego, który w orzeczeniu swym, zamieszczone pod pozycją 63 urzędowego zbioru orzeczeń z r. 1938 głosi: „Zniewagę narodu lub państwa polskiego popełnić można nie tylko przez publiczne użycie słów bezpośrednio lżących lub wyszydzających naród lub państwo polskie, lecz także PRZEZ UŻYCIĘ WYRAŻEN LŻĄCYCH LUB WYSZYDZAJĄCYCH PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, twórcy i budowniczego państwa polskiego”. Wyrażenia obelżywe o Marszałku Piłsudskim „W SPOSÓB POŚREDNI RÓWNIEŻ LŻĄ I WYSZYDZAJĄ NARÓD I PAŃSTWO POLSKIE, KTÓRE JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO CZCZĄ POWSZECHNIE JAKO SYMBOL CNÓT NARODU”.

Wzmoczenie ochrony imienia

Godzi się w tym miejscu zaznaczyć, iż uchwalenie przez ciało ustawodawcze ustawy o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski, bynajmniej nie wypełnia luki w polskim ustawodawstwie karnym. Czyny znieważające osobę

Marszałka Piłsudskiego były karane i przed uchwaleniem tej ustawy. Jedynym w rozumieniu sądu celem, do którego rzeczona ustawa zmierza, było WZMOCZENIE DOTYCHCZASOWEJ OCHRONY IMIENIA Pierwszego Marszałka Polski, co wynika z wyraźnego brzmienia uzasadnienia do projektu ustawy.

Zwierzyński nie popełnił przestępstwa

Co się tyczy oskarżonego Zwierzyńskiego, to sąd nie mógł zająć czysto formalnego stanowiska i uznać go winnym, opierając się na tej jedynej tylko podstawie faktycznej, że inkryminowany artykuł pojawił się w czasopiśmie, którego redaktorem i wydawcą zarazem był Zwierzyński.

Przewód sądowy nie dostarczył dostatecznie przekonujących dowodów, na których sąd mógłby ugruntować swe przekonanie, iż oskarżony Zwierzyński chciał znieważać pamięć Marszałka Piłsudskiego, a tym samym znieważać naród polski. Również brak jest jakiegokolwiek danych, przemawiających za tym, iż tenże oskarżony wyrażając swą zgodę na zamieszczenie w swym piśmie artykułu Cywińskiego, przewidział i go dzielił z tym, iż obraźliwy zwrot o autorze słów o „obwarzanku” odnosi się do osoby Marszałka Piłsudskiego.

14-dniowe milczenie

Sąd stwierdza, iż aforyzm o „obwarzanku” i fakt, że autorem tego aforyzmu jest Marszałek Piłsudski, nie dotarły jeszcze — przynajmniej do czasu pojawienia się artykułu St. Cywińskiego — do świadomości ogółu obywateli w tym stopniu, iżby okoliczność ta mogła uchodzić za własność ogółu, za notorium. Dowodem tego jest fakt milczenia przez 14 dni wszystkich tych, którym sprawa ta na sercu bądź w zakresie pieczy prawnej leżała, a jeśli tak, to Zwierzyńskiemu możnaby tylko wówczas przypisać winę umyślną w postaci zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego, gdyby udowodnionym zostało, że skądkolwiek powziął on wiadomość, czy od samego Cywińskiego, czy też przez przeczytanie książki Wankowicza, że słowa o „obwarzanku” przypisywane są Marszałkowi Piłsudskiemu. Dowód tego rozprawa sądowa nie ujawniła. Dla braku za tym jakiegokolwiek danych, przemawiających za urzeczywistnieniem

(Dokończenie na str. 3).

Półmilionowy trzon

Byłoby niepoważne, gdyby ktoś, choćby najniebezpieczniej u sposobiony dla narodowego socjalizmu, chciał zaprzeczyć, że Hitler odniósł swego rodzaju zwycięstwo. Wobec tego jedyne go może w historii politycznej wyniku plebiscytu byłoby również nie na miejscu twierdzić, że działał tu nacisk fizyczny. Inną kwestią jest, czy nacisk moralny, w postaci beneficjów gospodarczych i obawy przed represjami, nie działał w tym wypadku tak samo, jak nacisk fizyczny. W tym miejscu zaznaczyć należy, że obawa przed represjami była zupełnie usprawiedliwiona na skutek ostrej kontroli co do udziału w głosowaniu.

Kiedy głosujący musiał oddać komisji wyborczej swoją legitymację wyborczą, którą otrzymał od odpowiednich władz, legitymacja ta została ostatecznie i załączona do aktów. Na tomiast ten, kto nie głosował musiał pod groźbą kary administracyjnej legitymację zwrócić władzy.

Ale pomijawszy te szczegóły, w znacznym stopniu wpływające na udział w głosowaniu, należy zasłanowić się nad innym mo. entem, który niewątpliwie wywarł decydujący wpływ na wynik plebiscytu. Momentem tym jest niezwykłe sprytne sposób sformułowania pytania plebiscytowego, mianowicie połączenie w jednym zdaniu kwestii Anschlussu z kwestią zgody na kandydatów narodowo-socjalistycznych do Reichstagu i uznanie Hitlera jako wodza narodu. Jest rzeczą niesporną, że, z wyjątkiem monarchistów, prawie cała ludność powojennej Austrii, łącznie z żydami, była zwolenniczką Anschlussu — po prostu „dla chleba”. Pierwsi byli socjaliści, kt. już pod rządami kanclerza Rennera tego się domagali. Drugi raz usiłowano przeprowadzić Anschluss pod maską unii celnej. Trzeci raz miało się to dokonać „gwałtem” w 1934 r., kiedy padł ofiarą kanclerz Dollfuss; przeszkodził temu Mussolini, wysyłając swe wojska na południową granicę Austrii. Konieczność więc gospodarza była tu silniejsza, niż ewentualne ujemne strony, wynikające dla Austrii z reżymu narodowo-socjalistycznego. Okazało się to ostatnio w omawianych przedplebiscytowych dwóch austriackich meczach stanu, których przecież nie można podejrzewać o sympatię nazistowską, mianowicie b. socjalistycznego kanclerza Rennera, oraz b. prezydenta państwa Hainischa, liberała z krwi i kości. Renner oświadczył, że „sprawdzenie Anschlussu nie doszedł do skutku na drodze, go dnej z jego przekonaniem, ale uważając go za konieczność, będzie głosował „tak”. Podobnie oświadczenie złożył Hainisch.

Ale przypatrzmy się nieo bliżci cyfrom — wynikiem głosowania, które przecież mają swoją wymowę przede wszystkim na terenie b. Austrii.

Najmniejszy odsetek przeciwników widzimy w Karyntii, a więc na najdalej na południe wysuniętym obszarze, graniczącym z elementem słowiańskim. Jest to z motywów narodowych bez względu na nacjonal-socjalizm, zupełnie zrozumiałe.

Dalej idą dwa kraje związkowe, jak Styria i Austria Górna, będące kolebką narodowego socjalizmu w Austrii. Dolna Austria, która jest właściwie tylko „przedmieściem” Wiednia, wykazuje już odsetek d. ukrotnie większy od Austrii Górnej. Miasto Wiedeń, gdzie ilość bezrobotnych i „lumpen proletariatu” jest największa, około pół proc., a więc dwukrotnie więcej, niż w Austrii Dolnej, a czterokrotnie więcej niż w Austrii Górnej i Styrii.

wpowiedziało się przeciw Hitlerowi.

Najciekawsze jednak są cyfry z Tyrolu i Przedarlantii.

W Tyrolu ilość głosów „nie” przekroczyła pół procent (0,6), a w Przedarlantii, najmniejszym kraju związkowym, sąsiadującym ze Szwajcarią, odsetek nie godzących się na Anschluss jest najwyższy, bo wynosi 1,3 procent. Otóż w Tyrolu składają się na to dwie przyczyny. Kraj ten od wieków był zawsze zastawiony monarchistycznie (tam też największa ilość gmin przyznała honorowe obywatel-

Ryczałtowo tanie zł. 155.—
kura, e od 1 maja
Informacje
IWONICZ-ZDRÓJ

Ryczałtowo tanie zł. 155.—
kura, e od 1 maja
Informacje
IWONICZ-ZDRÓJ

stwo arcyksięciu Ottonowi), a nadto wpływ kleru jest tam naj silniejszy. Dotyczy to również Przedarlantii, ale tam dołącza się jeszcze silna tendencja połączenia się z wolną Szwajcarią.

Jeżeli sobie teraz uprzytomni my, kto mógł mieć odwagę cywilną, odwagę swego przekonania, by głosować przeciw Hitlerowi, dojdziemy do wniosku, że ten tak nieznaczny odsetek procentów nie jest jednak „quantite negligible”. Wszak sam hitlerizm uczy nas, że dla wszczęcia akcji politycznej dla wprowadzenia nowej doktryny, wystarcza nawet jeden człowiek, naturalnie o odpowiednich kwalifikacjach, który dobiera sobie odpowiednich, równie kwalifikowanych, silnych ludzi. Jeszcze w pierwszym mie-

ście hitlerowców w Monachium nie brało udziału więcej, niż kilkaset osób, a z chwilą objęcia władzy Hitler posiadał tylko jedną piątą ogólnej ilości głosów do Reichstagu. Biorąc pod uwagę ogólną ilość głosujących „nie” w Wielkiej Rzeszy, i łącznie z Austrią, wynoszącą prawie jeden procent, t. j. blisko 500.000, widzimy pół miliona jednostek odważnych, silnych w swoich przekonaniach. A więc mimo wszystko pozostał jeszcze zdrowy trzon, który jest w stanie odegrać kiedyś w przyszłości pewną rolę, mogącą skierować bieg wozu w inną stronę. Reżym, opierający się na jednostce, stoi i pada wraz z nią, jak to już wykazała historia nawet okresu powojennego. Skł

W Niemczech, Austrii i Rumunii

Interpelacje w izbie gmin w sprawie położenia żydów w tych krajach

LONDYN, 11.4. Na posiedzeniu Izby Gmin liberal MANDER zainterpelował premiera, czy biorąc pod uwagę trudności, wylaniające się dla innych państw na skutek licznych uchodźców z Niemiec, rząd nie rozważy pożądanego kroku w celu zapewnienia pełnej swobody obywatelskiej mniejszościom narodowym w Niemczech, bądź w drodze rokowań bezpośrednich, bądź też po przez organa Ligę Narodów.

W zastępstwie premiera podsekretarz stanu BUTLER oświadczył, że rząd byłby gotów partycipować w międzynarodowej akcji dla uregulowania problemu uchodźców z Niemiec, jednakże sugerowana przez interpelanta akcja nie jest wykonalna.

MANDER: Biorąc pod uwagę zainteresowanie rządu brytyjskiego sprawami mniejszości narodowych w innych krajach, czy nie jest jego obowiązkiem czynić wszystko możliwe, aby położyć kres okrucieństwu, zadawanym obecnie mniejszości żydowskiej w Niemczech?

BUTLER: Rząd robi wszystko, co jest w jego stanie, lecz jak już zaznaczyłem, nie uważa sugestie interpelanta za właściwe.

MANDER: Które państwa zaakceptowały propozycje rządu amerykańskiego w sprawie ujednoczonych metod niesienia pomocy uchodźcom politycznym i żydow-

skim z Austrii, i czy projektowane jest przedłożyć parlamentowi wniosek o dotację finansową na ten cel?

BUTLER: Propozycje rządu amerykańskiego zostały zaakceptowane przez piętnaście państw, mianowicie: Argentyna, Belgia, Brazylia, Kolumbia, San Domingo, Francja, Gwatemala, Haiti, Nikaragua, Paragwaj, Peru, Salwador, Szwecja, Urugwaj. Co się dotyczy drugiej części zapytania, to wniosek Stanów Zjednoczonych przewiduje, że emigracja uchodźców ma być finansowana przez prywatne organizacje poszczególnych krajów. Wobec tego nie jest aktualna sprawa dotacji parlamentarnej.

MANDER: Które państwa odrzuciły propozycje amerykańskie?

BUTLER: Proszę o złączenie pytania na piśmie.

MANDER: Czy rząd uczyni najlepszy użytek z okazji współpracy ze St. Zjednoczonymi w tym przedmiocie?

BUTLER: Tak, sir.

ARTUR HENDERSON: Czy premier mógłby udzielić informacji w sprawie pomocy Ligę Narodów dla uchodźców z Austrii?

BUTLER: Mam nadzieję, że wkrótce będę mógł złożyć oświadczenie w tej sprawie.

WILLIAM THORNE: Ilu żydów z Austrii przybyło do Palestyny i

innych terytoriów mandatowych podni 12 marca?

Minister kolonii ORMSBY-GORE: Brak mi odnośnych informacji. Co się tyczy Palestyny, warunki uzyskania zezwolenia na imigrację do tego kraju są dobrze znane. Odnoszą się one do żydów z Austrii w równym stopniu jak do żydów ze wszystkich innych krajów świata.

MANDER: Jako sygnatariusz traktatów mniejszościowych, co rząd zamierza uczynić w związku z traktowaniem żydów w Rumunii; czy nie jest projektowane przedstawić tę sprawę Stałemu Trybunałowi Sprawiedliwości Międzynarodowej; i czy w odniesieniu do Besarabii, której przyłączenie do Rumunii zaaprobowane zostało przez konferencję ambasadorów w dniu 20 października 1920 r. i ratyfikowane przez W. Brytanię, rząd podejmie jakieś kroki poza Ligę Narodów?

BUTLER: Co do pierwszej części zapytania odsyłam interpelanta do odpowiedzi poprzedniego ministra spraw zagranicznych z dnia 14 lutego r. b. Co się tyczy drugiej części zapytania, nie jestem zdania, aby sugerowane przez p. Mandera kroki były w obecnych warunkach pożyteczne. Co się tyczy trzeciej części zapytania, traktat między aliantami a Rumunią w sprawie Besarabii z roku 1920 nie jest w mocy. Zresztą, traktat ten nie byłby zwiększył uprawnień rządu brytyjskiego jako sygnatariusza traktatu mniejszościowego z Rumunią.

DAVID ADAMS: Czy premier nie byłby skłonny uzyskać od reprezentanta JKMości w Bukareszcie informacje, dotyczące traktowania mniejszości żydowskiej przez obecny rząd rumuński, i w jakim stopniu jest ono zgodne z traktatem o mniejszościach, którego rząd brytyjski jest gwarantem?

BUTLER: Jest to sprawa, o której reprezentant JKMości wriem, na mocy stałych instrukcji, donosić w odpowiednich terminach Foreign Office'owi, należy jednak

wziąć pod uwagę, że obecny rząd rumuński objął urządowanie dopiero 30 marca wieczorem, tak, że byłoby nieco za wcześnie uzyskać informacje o intencjach rządu w danym przedmiocie. Wobec tego nie jest aktualna druga część pytania.

BUKARESZT, 11.4. W wystąpieniu publicznym prezes rumuńskiego związku adwokatów Grighore Perieteanu zaprzeczył twierdzenia, jakoby zarządzenie, zmuszające adwokatów mniejszości narodowych do składania dodatkowych egzaminów z języka rumuńskiego, miało na celu pozbawienia możności praktyki adwokatów-żydów, zwłaszcza kombatanatów i synów kombatanatów. Perieteanu oświadczył m. in., że „krew patriotów żydowskich, przelana na polach bitwy o Wielką Rumunię, jest równa krwi rasy rumuńskiej”.

Grand-Kino
Początek o g. 4, 6, 8, 10
Przebojowa komedia p. t.
24 godziny miłości
W roli gł.: Bohaterka filmu „Fortancerki” BETTE DAVIS
Geny miłoścy zżłone Leslie Howard i Olivia de Havilland
Na 1-y seans 85 i 1.09 Na pozostałe seanse 1.09, 1.50 i 2.20

CASINO
Początek o g. 4, 6, 8, 10
GRETA GARBO
Charles BOYER
PANI WALEWSKA

„Tabarin”
Dziś
SŁODKI WTOREK
Niebywałe atrakcje
Ben Fox i Syd West
oraz gwiazda Hollywood **Cookie Faye**

EUROPA Nieodwołalnie ostatni dzień!
Początek o g. 4, 6, 8, 10
WIELKA KATASTROFA ŁODZI PODWODNEJ N. 9
W r. gł. Dolores Del Rio i Richard Dix
Ceny mielsze na wszystkie seanse — od **80 gr.**

KASA ogniotrwała
b. tanio do sprzedania
Dowiedzieć się telefonicznie **163-50.**

JUŻ JUTRO
W KINIE
„EUROPA”
PREMIERA
WIELKIEGO
ŚWIĄTECZNEGO
PROGRAMU

Wieżień Królewski
(The prisoner of Zenda)

Romantyczne przygody rycerza bez skazy.
W rolach głównych:
Ronald COLMAN
niezapomniany bohater filmu „Pod dwiema flagami”
Madeleine Carroll
Douglas Fairbanks Jr.

Dziś staje Daladier przed parlamentem

Największa troska nowego rządu jest kwestia zlikwidowania rozszerzającego się strajku okupacyjnego w przemyśle metalurgicznym

PARYŻ, 11 kwietnia. (PAT). Nowy gabinet stanął od razu w obliczu dwóch spraw zasadniczych, niezależnych od siebie, a zwróconych wyraźnie przeciwko premierowi Daladier. Są to: 1) rozszerzenie akcji strajkowej, 2) rozłam wewnętrzny, t. zw. unii socjalistyczno-republikańskiej, reprezentowanej w rządzie przez 3 ministrów.

Akcja strajkowa w ciągu poniedziałku objęła cały przemysł metalurgiczny okręgu paryskiego, przybierając charakter niemal strajku generalnego.

Eventualność ta była wyraźnie zapowiedziana w niedziele rano przez generalną konfederację pracy, która poleciła, by delegaci fabryczni we wszystkich zakładach zarówno objętych strajkiem okupacyjnym, jak jeszcze pracujących, zgłosili się do dyrekcji fabryk z żądaniem podwyżek płac i rewizji umowy zbiorowej.

W razie odmowy miano proklamować natychmiastowy strajk. Akcja ta doprowadziła dziś do strajku pozostałych jeszcze fabryk metalurgicznych w okręgu paryskim, ponieważ pracodawcy odmawiają przystąpienia do rokowań, dopóki nie ustąpi nielegalna okupacja. Kierownicy zaś fabryk, które nie były dotychczas objęte ruchem strajkowym, oświadczyli, że w sprawie procedury, która winna być zastosowana przy wysuwaniu żądań o podwyżki płac, uciesić się należy do ustawowo przewidzianej korekcyjacji i arbitrażu i że wszystkie żądania robotników muszą być przedstawione na drodze legalnej.

To zgeneralizowanie strajku okupacyjnego w przemyśle metalurgicznym wymaga rozstrzygnięcia decyzji rządu. Premier Daladier w rozmowie z delegatami stronnictwa socjalistycznego oświadczył kategorycznie, że rząd jego nie będzie tolerować okupacji zakładów przemysłowych. W związku z tym w kołach politycznych oczekują wydania nakazu ewakuacji okupowanych fabryk, tak aby pierwsza próba sił nowego gabinetu wzmogła jego autorytet w momencie, gdy stanie od przed parlamentem.

Drugą akcją, rozgrywającą się już na terenie parlamentarnym, a starającą się oderwać od nowego trzonu większości rządowej choćby drobną grupę deputowanych, jest rozłam w łonie grupy t. zw. unii socjalistyczno-republikańskiej.

Wyrazem tej akcji było wystąpienie b. ministra stanu we wszystkich czterech dotychczasowych rządach „Frontu ludowego” VIOLETTE, wicepre-

sa unii.

Oficjalnym powodem wystąpienia min. Violette z unii socjalistyczno-republikańskiej były okoliczności towarzyszące wyborom uzupełniającym senatu w departamencie Sekwany.

B. minister Violette uważa, iż taktyka zastosowana przez delegatów unii republikańskiej stanowi zerwanie umowy „Frontu ludowego” i dąży do rozbicia go od wewnątrz. Argument ten

jest jednak raczej tylko oficjalny, gdyż zdaniem kół parlamentarnych, posunięcie min. Violette ma charakter odwetu ze strony Paul Boncoura, obrażonego o to, że pozhawiono go teki spraw zagranicznych, którą, jak wiadomo, objął min. Bonnet.

PARYŻ, 11 kwietnia. (PAT). Na posiedzeniu rady ministrów, które odbędzie się jutro rano, minister Marchandau przedsta-

Ciemny włos staje się wyjątkowo pięknym przez stałe mycie szamponem nie zawierającym mydła. Unikamy w ten sposób brzydkiego, szaro-białego nalotu wapiennego, włos zaś pozostaje elastyczny, zdrowy i uzyskuje wspaniały połysk przez

BEZ MYDŁA
Szampon Czarna główka
W 2-eh odmianach: dla ciemnych i jasnych włosów

Przygotowania do strajku powszechnego celem poparcia akcji metalowców

PARYŻ, 11.4. (PAT) — Strajk w przemyśle metalurgicznym rozszerzył się w ciągu dnia w sposób niepokojący. Największe fabryki sa mechodowe Renault w m. Billancourt pod Paryżem, zatrudniające 28.000 robotników, zostały objęte strajkiem okupacyjnym.

Związki zawodowe okręgu paryskiego wystąpiły popołudniu z apelem, deklarując solidarność ze strajkującymi metalowcami i wskazując że w obecnym konflikcie „chodzi nie tylko o kwestie podwyżek czy umów zbiorowych w przemyśle

metalurgicznym, ale wogóle o zagadnienie zdobyczy robotniczych i o zawarcie nowych umów zbiorowych”.

Apel wzywa do solidarności nie tylko związki zawodowe, ale całą klasę robotniczą, zapowiadając, że „zastosowanie tej solidarności powinni robotnicy przewidywać pod kątem jaknajbardziej szerokim”. Uchwała związków zawodowych okr. paryskiego oznacza zatem wyraźne przygotowanie strajku powszechnego celem poparcia metalowców. Sprawa ta staje się decy-

dującym zagadnieniem politycznym, które może wpłynąć na sytuację rządu prem. Daladiera, który jutro ma wystąpić przed parlamentem z żądaniem pełnomocnictw Rząd kontynuuje energiczną akcję mającą na celu doprowadzenie do porozumienia. Minister spr. wewn. Sarraut odbył dziś wieczorem naradę z min. pracy Ramadier, który następnie przyjął kolejno delegację przedsiębiorców i robotników różnych gałęzi przemysłu metalurgicznego.

wi swe projekty finansowe, które, podobnie jak treść deklaracji rządowej, będą ostatecznie zatwierdzone dziś po południu.

PARYŻ, 11 kwietnia. (PAT). Rząd premiera Daladier zamierza przeprowadzić swą pierwszą i decydującą rozgrywkę parlamentarną w niezwykle szybkim tempie. Utworzony w niedzielę rząd zamierza stanąć przed parlamentem już we wtorek po południu i po wygłoszeniu przez premiera zasadniczego zażądania od izby uchwalenia pełnomocnictw, umożliwiających przeprowadzenie energicznej akcji bez narażania się na nieustanne rozgrywki parlamentarne i konfliktowe ciągle odpierniania ataków ze strony poszczególnych grup dawnej większości.

W kołach parlamentarnych oczekują, że po jutrzejszej debacie w izbie deputowanych i po załatwieniu sprawy pełnomocnictw przez senat, którego przychylnie stanowisko wobec rządu nie ulega wątpliwości, obie izby w końcu Wielkiego Tygodnia rozpoczną trzytygodniowe ferie wielkanocne.

Daladier ożenił się przed kilku laty

Podana przez nas wczoraj wiadomość o p. Alicji Engole, która wyszła za obecnego premiera Francji p. Daladiera wymaga uzupełnienia. Okazuje się, że ślub odbył się jeszcze przed kilku laty. P. Engolówna występowała podówczas w Paryżu jako śpiewaczka. P. Daladier piastował stanowisko osobistego sekretarza jednego z ministrów. Będąc pewnego dnia na koncercie p. Daladier poznał Engolównę i zakochał się w niej. Po pewnym czasie odbył się ślub.

Zniesienie sądów przysięgłych

Ustawa wchodzi w życie 1 maja r. b

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dnia 11 b. m. ogłoszono w „Dzienniku Ustaw” ustawę o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju.

Ustawa ta wchodzi w życie z dniem 1 maja r. b. Sprawy, w których przed dniem wejścia w życie ustawy rozpoczęto rozprawę główną w pierwszej instancji, toczyć się będą do końca we dług dotychczasowych przepisów.

Natomiast jeżeli rozprawę odroczone, uchylono lub unieważniono wyrok sądu przysięgłych lub wznowiono postępowanie — to sprawa toczyć się będzie już przed sądem zwykłym.

Prokuratura założyła kasację

od wyroku sądu przysięgłych w sprawie Doboszyńskiego

WARSZAWA, 11.4. (PAT) — Ministerstwo sprawiedliwości komunikuje: W związku z zaniechaniem przez obrońców Adama Doboszyńskiego wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku sądu przysięg-

łych we Lwowie, niektóre pisma wyraziły pogląd, że krok ten został podyktowany przekonaniem, iż również i prokuratura ze swej strony skargę swą cofnie, sprawiając tym uprawnieniom się wyroku. Za podstawę do tego przypuszczenia miało jakoby służyć oświadczenie nie ministra sprawiedliwości p. Witolda Grabowskiego, złożone w seancie 23 marca 1938 r. w czasie dyskusji nad projektem ustawy, znoszącej sądy przysięgłych.

Sugestje te uznać należy za bezpodstawne. Prokuratura skargę

KAPELUSZE
męskie
NAJWIĘKSZY WYBÓR
UL. PIOTRKOWSKA 107

kasacyjną wniosła w terminie ustawowym i cofnąć jej nie zamierza, minister zaś sprawiedliwości oświadczeniem swym nie dał i nie mógł dać nikomu podstawy do przypuszczenia, że uważa postępowanie w sprawie oskarżonego A. Doboszyńskiego za ukończone.

Odnosny ustęp deklaracji ministra głosił co następuje: „W moim przekonaniu te aktualia, o których wspominał pan senator Petrażycki, przestały wchodzić w grę, gdyż pewien proces, o który chodziło, poszedł normalnym trybem właśnie przed sądem przysięgłych”.

Doc. Cywiński skazany na 3 lata

(Dokończenie).

niem podmiotowych znamion przestępstwa w czynie zarzucanym oskarżonemu Zwierzyńskiemu, należało go uniewinnić.

Przechodząc do wymiaru kary w stosunku do oskarżonego Cywińskiego, sąd zważył, co następuje: prawo do ochrony czci przysługuje każdej jednostce, przysługując ono musi tym bardziej całemu narodowi. Wszelka przeto jego zniewaga spotkać się musi ze zdecydowaną i mocną w swym wyrazie reakcją.

Największy wymiar kary

Omówiony już poprzednio sposób dokonania przez oskarżonego czynu, dotknięcie nim najgłębszych uczuć narodu — są to te okoliczności, które mają dla wymiaru kary rozstrzygające znaczenie. Jeżeli ustawodawca w sankcji art. 152 k. k. przewidział GÓRNĄ GRANICĘ KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI W ROZMIARZE 3 LAT, dla jakiegos szczególnego przypad-

ku, to czyż można sobie wyobrazić bardziej jaskrawy przykład naruszenia dobra chronionego tym przepisem i silniejszego napięcia złej woli? Zdaniem sądu, jeżeli każda kara a za tym i ta, jaka ma być odpłatą za czyn popełniony przez oskarżonego, zawierać musi w sobie dwa pierwiastki: 1) pierwiastek odwetu społecznego jako wyraz reakcji za naruszone dobro z punktu widzenia prewencji ogólnej.

2) pierwiastek poprawy sprawcy czynu z punktu widzenia prewencji szczególnej — to właśnie ta maksymalna kara w przekonaniu sądu będzie najslusniejszą w danym przypadku odpłatą, uwarunkowaną zarówno przestankami przedmiotowymi, jak i podmiotowymi.

Niech wolno więc będzie użyć słów z uzasadnienia do projektu uchwalonej ustawy o ochronie czci Marszałka: „szczególnej ochrony prawnej wymaga, co szczególnym jest dobrem narodu”.

Zamiana papierów w walutach obcych na 4 i pół proc. pożyczkę wewnętrzną

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ukazało się rozporządzenie ministra skarbu w sprawie konwersji 6 proc. pożyczki dolarowej, 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej oraz 7 pr. pożyczki m. Warszawy.

Obligacje wymienionych pożyczek o ile nie posiadają kuponu bieżącego w dniu 1 lutego r. b. będą przyjmowane do konwersji na 4 i pół proc. wewnętrzną pożyczkę państwową 1937 r.

Samobójstwo polskiego marynarza

Mechanik statku „Lech” zastrzelił się w Londynie

LONDYN, 11.4. (PAT) — Jeden z oficerów kursującego między Gdynią a Londynem statku „Lech” 2-gi mechanik Zygmunt Jastrzębski, który wczoraj wieczorem przybył na pokładzie „Lecha” do Londynu, znaleziony został dzisiaj o godz. 5 nad ranem martwy na jednej z ulic południowej dzielnicy londyńskiej

Battersea. Śmierć nastąpiła wskutek wystrzału rewolwerowego w serce. Przy samobójcy znaleziono rewolwer oraz kartkę, zawierającą jako ostatnie życzenie prośbę Jastrzębskiego, by pochowano go w morzu. Jastrzębski liczył lat 31.

Ostatnie nowości! — MATERIAŁY NA UBRANIA, PALTA męskie i damskie wyrobu fabryk **BIELSKICH** w WIELKIM WYBORZE poleca

B. J. MAROKO i S-owie Nowomiejska 8 Ceny fabryczne! w PODWÓRZU! HURT I DETAL!

Oficjalne wyniki plebiscytu

Hitler oświadczył, że niedzielne wybory usprawiedliwiają całą jego dotychczasową działalność

Aresztowanie b. kanclerza związkowego dr. Endera

BERLIN, 11. 4. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne ogłosiło o godz. 2-ej nad ranem następujące ostateczne wyniki głosowania (łącznie z austriackimi wojskowymi).

Uprawnionych do głosowania 49.546.950, głosowało 49.316.791 czyli 99,55 proc. Głosów „tak” oddano 48.789.629, czyli 99,08 proc., głosów „nie” — 452.180, czyli 0,917 proc., głosów nieważnych oddano 75.342.

Tymczasowe oficjalne wyniki głosowania na terytorium Austrii: uprawnionych 4.300.377, głosujących 4.287.431, głosów „tak” 4.270.517, głosów „nie” — 11.263, nieważnych 5.651.

Schowają kartki

WIEDEN, 11. 4. (PAT). Prasa donosi, że władze kompetentne noszą się z zamiarem przechowywania kartek głosowania plebiscytowego na wieczną pamiątkę. Z reguły palono dotychczas kartki głosowania po 2 lub 3 latach.

WIEDEN, 11. 4. (PAT). — W związku z plebiscytem w Austrii z pomocą przyszedł kierownictwu plebiscytu przybyły z Rzeszy narodowo-socjalistyczny korpus samochodowy. Służbę pełniło 12.043 samochodów i motocykli, 45 sanitarek i 90 omnibusów. Samochody odbyły 200.000 wyjazdów, zużywając 75.000 litrów benzyny.

Zmienili zdanie

FRANKFURT n. Menem 11. 4. (PAT). Tutejszy organ diecezjalny „Katholische Kirchenzeitung”, który przed kilku dniami pisał, że „im dalej odsunie się kościół katolicki w Rzeszy od polityki i współzawodnictwa, tym lepiej będzie dla religii katolickiej”, zamieścił w numerze z dn. 10 bm. na naczelnym miejscu odezwę wyborczą, przyjmującą za pewnik, że cała ludność katolicka da Hitlerowi swoje „tak”.

Dziennik zaznacza przy tym, że samo głosowanie nie wystarczy i że katolicy niemieccy muszą i po wyborach pracować nad tym, by doprowadzić do porozumienia między kościołem katolickim w Niemczech a Hitlerem.

W imieniu „związku komunistów” ... Szewc w Brdowie groził miejscowemu proboszczowi śmiercią

KOŁO, 11. 4. (PAT) — Proboszcz parafii Brdów pod Kołem ks. Dunajski otrzymał anonimowy list z pogróżkami, iż o ile nie złoży w uznanym miejscu 1000 zł., „związek komunistów” wyrwie na nim swą zębostkę.

Dochodzenie władz bezpieczeństwa ujawniło autora listu, którym okazał się miejscowy ubogi szewc, 52-letni Antoni Rucki. Rucki przyznał się do napisania listu, oświad-

czając, że w rzeczywistości nie miał zamiaru urzeczywistnić pogróżek, t. j. zabić ks. Dunajskiego w razie odmowy złożenia okupu, a tylko — jak się wyraził — „chciał nastraszyć i uzyskać w ten sposób kilkaset złotych, gdyż znajduje się w trudnych warunkach materialnych”.

Ruckiego przekazano władzom sądowym.

PRAGA, 11. 4. (PAT). Ogólna konsternację wywołał tu fakt, iż do parlamentu niemieckiego wybrano 2 posłów narodowości niemieckiej, obywateli czechosłowackich. Wyjechali oni swego czasu z Czechosłowacji do Niemiec, nie przestali jednak być obywatelami czechosłowackimi.

24 państwa zgłosiły akces do inicjatywy prezydenta Roosevelta

WASZYNGTON, 11. 4. (ZAT) — Sekretarz stanu Cordell Hull podał do wiadomości, że do tej pory 24 państwa zapowiedziały swój udział w konferencji międzynarodowej dla spraw pomocy uchodźcom z Austrii i Niemiec, zainicjowanej przez prezydenta Roosevelta. W chwili obecnej opracowywane są konkret-

ne plany tej konferencji. Wkrótce ogłoszony będzie termin i miejsce konferencji.

„Uniwersytet na wygnaniu” NOWY JORK, 11. 4. (ZAT) — Założony w 1934 roku „Uniwersy-

tet na wygnaniu” (University in Exile), na którym wykładają wy-

gnani z Rzeszy Niemieckiej uczeni żydowscy i nie-żydowscy, uchwalili rozbudować swe wydziały celem umożliwienia przyjęcia w charakterze wykładowców uczonych, usuniętych z wyższych uczelni w Austrii.

Szeł „New School for Social Research”, przy której czynny jest „Uniwersytet na wygnaniu”, dr. Alvin Johnson, oświadczył w związku z tą uchwałą, że „jeśli to będzie konieczne. PÓJDZIE ON ZEBRAĆ PO ŚWIECIE, ABY ZEBRAĆ POTRZEBNY NA TEN CEL FUNDUSZ”.

Chcesz zachować zdrowe nerwy, pewność, spokój! w BANKU KUPIECKO-KREDYTOWYM

OSZCZĘDNOŚCI LOKUJ!

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 29

Dyskrecja i tajemnica wkładów ustawowo zagwarantowane. Kasy czynne już od 8-jej rano do godz. 1-jej po poł. bez przerwy.

Nowela o ustroju palestry

W II połowie maja zgromadzenie wszystkich izb

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Do ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw” przesłano tekst noweli o ustroju palestry. Reforma, przewidziana przepisami, wejdzie w życie w najbliższym czasie. Nowa naczelna rada adwo-

kacka powołana będzie w końcu maja.

Według ustawy do tej pierwszej nowej rady naczelnej, oprócz członków z mianowania przez p. Prezydenta, wejdą członkowie, pochodzący z wyborów rad okręgowych. Wobec tego w drugiej połowie maja odbędą się nadzwyczajne walne zgromadzenia wszystkich izb adwokackich dla dokonania wyborów rad okręgowych. Rady okręgowe dotychczasowe zakończą swoją kadencję w połowie

lipca, to jest w 3 miesiące po wejściu w życie nowej ustawy.

Przedmiotem studiów ministerstwa sprawiedliwości są rozporządzenia wykonawcze do ustawy o ustroju palestry. Przepisy te rozstrzygnąć mają zamknięcie list, przede wszystkim w apelacjach krakowskiej i lwowskiej.

Pożar w Kioto zniszczył 70 domów

TOKIO, 11. 4. (PAT) — Olbrzymi pożar zniszczył w m. Kioto zgorą 70 domów. Są liczne ofiary w ludziach.

Drugi testament ks. Pszczyńskiego

W Waldenburgu na Śląsku Opolskim otwarto drugi testament księcia Pszczyńskiego. — Jak się okazuje był on sporządzony o kilka miesięcy wcześniej od aktu ostatniej woli, złożonego w sądzie grodzkim w Pszczynie i wobec tego postanowienia jego nie będą miały żadnego wpływu na wykonanie ostatniej woli zmarłego księcia.

również tu, jak i w całej Rzeszy, wszelkie moje oczekiwania. Jestem szczęśliwy, bowiem to obecnie nie przez cały naród niemiecki dokonane historyczne potwierdzenie połączenia Austrii z Niemcami oznacza najwyższe usprawiedliwienie mego całego dotychczasowego działania. Dla mnie ta godzina jest najważniejszą z całego mego życia. Nie mogę inaczej postąpić, jak podziękować z głębi serca całemu narodowi niemieckiemu, a przede wszystkim mej własnej, drogiej ojczyźnie”.

Były kanclerz aresztowany

WIEDEN, 11. 4. (Tel. wł.). — Były kanclerz związkowy dr. Ender został aresztowany pod zarzutem machinacji podatkowych. Dr. Ender był radcą wielu austriackich towarzystw akcyjnych. Liczy obecnie 63 lata.

„Schönbrunner Kunstschule”

WIEDEN, 11. 4. — Słynna wiedeńska szkoła dramatyczna Reinhardta, założona i przez długie lata kierowana przez Maxa Reinhardta, została przemianowana na „Schoenbrunner Kunstschule”. Dawniej szkoła ta była głównym rezerwuarem sił dramatycznych Josefstadt-Theater, na czele którego stał Max Reinhardt.

Po usunięciu nauczycieli żydów z szkół państwowych władze oświatowe przystąpiły do podobnych rugów w szkołach prywatnych. Z inicjatywy dyrekcji szkoły zwolnieni zostali wszyscy nauczyciele żydowscy szkoły dla dziewcząt im. Schwarzwald, jednej z najlepiej postawionych szkół tego typu, założonej przez żydówkę dr. Eugenię Schwarzwald.

Rewizja w szpitalu im. Rothschilda

WIEDEN, 11 kwietnia. (Z. A. T.). Policja przeprowadziła surową rewizję w szpitalu im. Rothschilda. Zbadano wszystkie dokumenty i przesłuchany został personel szpitala. Policja aresztowała dr. Maksa Wachsteina, asystenta prof. Leo Hessa,

Aparat notujący dźwięki

wydawane przez mózg ludzki

WARSZAWA, 11. 4. (PAT) — W londyńskim szpitalu dla epileptyków i paralityków oraz w centralnym laboratorium patologicznym przy okręgowym szpitalu dla obłąkanych w Londynie — przeprowadzono ostatnio z dobrymi rezultatami próby z aparatem dla diagnozy zaburzeń mózgowych i epilepsji.

Aparat składa się z trzech wzmacniaczy o częstotliwości poniżej słyszalnych, które oddzielnymi przewodami zasilają trzy lampy oscylograficzne.

Trzy oddzielne przewody są konieczne dla uzyskania większej dokładności w zlokalizowaniu zaburzeń. Wzmacniacze muszą odtwarzać wiernie bardzo niskie częstotliwości, mianowicie do 0,5 okresu na sekundę. Skonstruował je sam

wynalazca G. Walter — fizjolog z Londynu i nikt prócz niego w Anglii nie skonstruował ani nie używał takiej aparatury.

Srebrne elektrody zwilżone roztworem soli przytwierdza się do głowy pacjenta i w ten sposób chwytwa się impulsy o mocy 10 mikrovoltów, pochodzące z mózgu. Następujące po sobie drgania, spowodowane zaburzeniami mózgowymi, mają bardzo niskie częstotliwości, bo aż 0,5 okresów na sekundę, przeciętnie jednak 3 okresy na sekundę. Drgania te, wzmocnione przy pomocy wzmacniacza niskiej częstotliwości, są widoczne na lampach oscylograficznych o długiej poświacie, które pozwalają na równoczesne obserwowanie całej krzywej, mimo że czas jej przebiegu trwa około 4 sekund.

Tragiczne skutki żartu

Podczas paniki w kinie 30 dzieci uległo stratowaniu

RIO DE JANEIRO, 11. 4. (PAT) — W Sao Paulo podczas przedstawienia w kinematografie powstała panika na skutek krzyku jednego z obecnych „pali się”. Chociaż w rzeczywistości nie groziło obecnym żadne niebezpieczeństwo, a okrzyk

został wzniesiony bez żadnego powodu, wszyscy rzucili się ku wyjściu, przewracając się nawzajem i tratując. Przeszło 30 dzieci zostało uduszonych lub stratowanych, 100 osób odniosło mniejsze lub większe rany.

B. wicemarsz. Dębski nie jest członkiem O.Z.N.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na liście członków rady naczelnej O.Z.N. znalazło się między innymi nazwisko p. Jana Dębskiego, b. wicemarszałka sejmu, obecnie dyrektora Ligi Mor skiej i Kolonialnej. P. Dębski o swiadczył, że nazwisko to znalazło się tam wskutek nieporozumienia, ponieważ nie jest on wogóle członkiem O.Z.N.

W ten sposób rada naczelna ma narazie zamiast 80, 79 członków, w tym 20 posłów i b. posłów, a 8 senatorów.

Prasowy proces o zniesławienie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Tarnowie rozważana była sprawa b. redaktora „Obrony Ludu” b. pos. Popiela przeciwko redaktorowi „Nowego Kuriera Pomorskiego” Skrzypczakowi. W „Nowym Kurierze” ukazała się wiadomość, że „Obrona Ludu”, która przez parę dni z przyczyn od siebie niezależnych nie mogła ukazywać się, otrzymuje jakieś fundusze zagraniczne i że wykryć to miała dokonana w wydawnictwie rewizja ksiąg.

Redakcja „Obrony Ludu” zaskarżyła „Nowy Kurier” o zniesławienie. Po obszernym przewodzie sądowym redaktor „Nowego Kuriera” Skrzypczak został uznany winnym zniesławienia i skazany na tydzień aresztu i 200 zł. grzywny.

Dr. Kruk zgłosił akces do Poalej-Sjon-prawicy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dr. Kruk, przywódca rozwiązanej niedawno niezależnej socjalistycznej partii pracy, zgłosił podobno akces do Poalej Sjon prawicy.

Dwie katastrofy w Rumunii

BUKARESZT, 11.4. (PAT) — W dniu wczorajszym pociąg towarowy zderzył się na stacji Podul Iloaei pod Jassami z wagonem przyczepnym pociągu motorowego. 10 pasażerów odniosło rany.

BUKARESZT, 11.4. (PAT) — Między Galatę a Cetatea lokomotywa najechała na autobus pasażerski. W wyniku zderzenia 7 osób poniosło śmierć, a 21 zostało rannych, w tym wielu bardzo poważnie.

Pierwszy lot Warszawa—Kowno

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu dzisiejszym wyleci z Warszawy pierwszy samolot linii „Lot” do Kowno. W samolocie, oprócz obsługi normalnej zabierze miejsce małżonka sekretarza poselstwa polskiego w Kownie pani Zabięto. Samolot weźmie ze sobą pocztę dyplomatyczną, a powróci do Warszawy również w dniu dzisiejszym.

Alechin—Capablanca Mecz o mistrzostwo świata

PARYŻ, 11.4. (PAT) — Mecz szachowy o mistrzostwo świata pomiędzy dr. Alechinem a Capablancą został ostatecznie zakontraktowany. Mecz odbędzie się w Buenos Aires, jednak dopiero jesienią w 1939 r., natomiast w bieżącym roku Capablanca ma zamiar rozegrać mecz treningowy z b. mistrzem świata dr. Euwe, którego, jak wiadomo, pokonał w ub. roku dr. Alechin.

Anglia uzna podbój Abisynii

Podpisanie paktu brytyjsko-włoskiego nastąpi 14 b. m.

LONDYN, 11. IV. (PAT). — Wielka Brytania uczyniła pierwszy krok w kierunku uznania podboju Abisynii przez Włochy. Rząd brytyjski wysłał w dniu 9 kwietnia do generalnego sekretarza ligi narodów w Genewie Avenola pismo z prośbą, aby po stał na porządek dzienny najbliższej sesji rady ligi narodów sprawę konsekwencji, wynikających z istniejącej sytuacji w Abisynii.

Sekretarz ligi narodów wysłał odpis brytyjskiego pisma do wszystkich państw, członków ligi narodów, w tej liczbie i do Abisynii. Pięcioma członkami rady ligi narodów, którzy uzna-

li suwerenność Włoch nad Abisynią są: Polska, Rumunia, Belgia, Equador i Lotwa.

Powyższy krok rządu brytyjskiego stoi w bezpośrednim związku z rokowaniami włosko brytyjskimi.

Porozumienie, jakie zawarte ma być w Rzymie prawdopodobnie jeszcze w bieżącym tygodniu, będzie miało za podstawę uznanie przez W. Brytanię suwerenności Włoch w Abisynii.

Parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagr. Butler w odpowiedzi na interpelację, oświadczył dzisiaj w izbie gmin, że według informacji, uzyskanych przez rząd brytyjski, wła-

dze włoskie sprawują kontrolę wojskową nad całą Abisynią. — Opór wobec władz włoskich istnieje tylko jako ruch niezorganizowany i posiada jedynie charakter lokalny przeważnie w zachodniej części Abisynii. Na granicach Abisynii sytuat-

Gdy serce i nerwy mają dość podniecającego wpływu kofeiny, wtedy tylko KAWA HAG

tykowicie normalna i obecny status quo jest nienaruszony, oświadczył Butler.

W londyńskich kołach politycznych uchodzi za rzecz prawdopodobną, że gdy porozumienie włosko-brytyjskie wejdzie w życie, minister spraw zagranicznych Włoch hr. Ciano przybędzie z wizytą do Londynu.

LONDYN, 11. IV. (PAT). — W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że o ile nie nastąpi opóźnienie, spowodowane osłabieniem redakcją tekstu umowy brytyjsko-włoskiej, dokument ten wraz z aneksami podpisanym zostanie w Rzymie w dniu 14 b. m.

Czang-Kai-Szek nie żyje?

Miał on zginąć podczas nalotu na Czangsza

TOKIO, 11.4. (PAT) — Pisma japońskie, wychodzące w Szanghaju, otrzymały wiadomości, iż wedle pogłosek krążących w Chinach, marsz. Czang - Kai - Szek miał zginąć podczas wczorajszego nalotu wodnosamolotów japońskich na m. Czangsza w prowincji Hupei. Wedle tych doniesień nalot japoński miał nastąpić w chwili, w której marsz. Czang - Kai - Szek w otoczeniu szeregu dygnitarzy rządu w Hankou dokonywał otwarcia nowego gmachu dowództwa wojsk prowincji Hupei. 50-ciu uczestników uroczystości miało zginąć zaś oko-

ło stu miało odnieść rany. Poza marsz. Czang - Kai - Szekiem brak jest wiadomości o jego szwagrze

Tu - Sungu oraz o generale Czang-Czi - Czungu, dowódcy wojsk prowincji Kiangsi i Hunan.

Wybuch bomby w Haifie

Zginęło 4 arabów i 2 policjantów angielskich

HAIFA, 11.4. (PAT) — W porcie Haify z powodu wybuchu bomby zginął 1 arab, zaś 3 odniosło rany. Ponadto zostali zabici dwaj policjanci angielscy. Bomba wybuchła w ręku araba, w chwili gdy zamie-

rział ją rzucić. Trzej arabowie, którzy odnieśli rany zmarli dziś wieczorem. W ten sposób liczba ofiar zamachów terrorystycznych w ciągu dnia dzisiejszego doszła do sześciu.

Kongres bezpieczeństwa pracy zakończył obrady powzięciem szeregu rezolucyj

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Wczoraj po południu zakończył obrady ogólnopolski kongres bezpieczeństwa pracy. Kongres uchwalił szereg wniosków i rezolucyj, których realizacja usprawnić ma służ-

Niezbędna jest realizacja dotychczasowego systemu nadzoru i kontroli nad warunkami bezpieczeństwa pracy w warsztatach przemysłowych i rolnych.

Należy zwiększyć elastyczność w wymiarze składek ubezpieczeniowych w zależności od wyników akcji bezpieczeństwa w różnych przedsiębiorstwach. Kongres zwraca uwagę na konieczność podniesienia kultury i bigieny życia codziennego grup ludzkich, które zatrudnione będą w nowych ośrodkach przemysłowych.

Kongres stwierdza wreszcie potrzebę stworzenia odpowiednich podstaw finansowych umożliwiających działalność naukowo-badawczą placówek, poświęconych akcji bezpieczeństwa pracy.

Poradnia bezpieczeństwa pracy

WARSZAWA, 11.4. (PAT) — W związku z odbywającym się w Warszawie kongresem bezpieczeństwa, odbyła się w dniu dzisiejszym uroczystość otwarcia w gmachu przy ul. Tamka 1, autonomicznego działu muzeum techniki i przemysłu p. t. „Wzorcownia urządzeń ochronnych i poradnia bezpieczeństwa pracy”.

WINA i TRUNKI

POLECA

E. SZYKIER

OBECNIE

ŚRÓDMIEJSKA 3, tel. 107-84

bę bezpieczeństwa pracy i przyspieszyć realizację hasła, pod którym kongres obradował: „Warsztat wytwórcy ośrodkiem kultury pracy”.

Rezolucje kongresu streszczają się w następujących punktach:

Praca powinna się odbywać w warunkach zapewniających zdrowie pracownikowi, w czasie jej trwania należy wzmacniać energię twórczą pracownika i wytworzyć mu odpowiednią atmosferę.

Organizacja pracy powinna stanowić integralną część procesu wytwórczego; niezbędny jest przy tym udział fachowców z dziedziny higieny, fizjologii pracy i profilaktyki przeciwpożarowej.

Konfiskata czasopisma niemieckiego za napastliwy ton, zwrócony przeciw Polsce

Z Gdyni donoszą, że w dniu wczorajszym prokurator zatwierdził konfiskatę nr. 2 czasopisma niemieckiego „Der Deutsche in Polen”, wychodzącego w Gdańsku, a rozpowszechnianego na terytorium polskim. Jako powód konfiskaty sąd podaje fałszywe i kłamliwe wiadomości o sprawach mniejszościowych w Polsce i napastliwy ton, zwrócony przeciwko państwu polskiemu.

Jest to już druga kolej konfiskata wspomnianego czasopisma, którego redaktorem jest

dr. Fuchs, referent prasowy senatu gdańskiego, a wydawcą p. Zarske, redaktor naczelny hitlerowskiego „Der Danziger Vorposten”.

Wyroki na endeków

Aplikant adwokacki obraża członków rządu

W Przemysłu sąd grodzki skazał aplikanta adwokackiego Rebokowskiego, członka Stronnictwa Narodowego na 70 zł. grzywny za przemówienie, zawierające obrazę członków rządu.

We Lwowie student Nowicki ze Stronnictwa Narodowego za stawianie oporu policji podczas zajęć antysemitycznych został skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Ż. T. K.

(Piotrkowska 101, tel. 121-53). Wycieczki Ż. T. K. na święta do Włodzimierzowa i Zakopanego. — Ż. T. K. organizuje w okresie świąt Wielkanocnych następujące wycieczki:

Do Włodzimierzowa: Wyjazd z Łodzi w piątek, dnia 15 b. m. w godz. wieczorowych. Powrót w poniedziałek, dn. 18 b. m. w nocy. Opłata, która obejmuje przejazd w obie strony, całkowite utrzymanie w pensjonacie wynosi 22 zł. dla członków i zł. 25.— dla gości. Pokoje ogrzane 2 i 3-osobowe. Ograniczona ilość miejsc.

Do Zakopanego odbędą się w okresie od 14—19 dwie wycieczki. Jedna turystyczna, która mieszkać będzie w samym Zakopanem, oraz druga, dostępna wyłącznie dla zaawansowanych narciarzy. Ta druga wycieczka mieszkać będzie na Hali Gasienicowej. Opłata 44 zł. i 50 zł. Obie wycieczki wyjeżdżają i wracają razem.

Informacje i zapisy w sekretariacie.

Wzruszająca karta z życia młodej kobiety, która nie zaznała miłości...

WRZOS!

wg. głośnej powieści Marii Rodziewiczówny

Wielki świąteczny program „Grand-Kina”



Plotki

PO PLEBISCYCIE.

Dawniej było wielką sztuką przewidzieć rezultat plebiscytu w jakimś kraju. Mogł się na to zdobyć tylko bardzo doświadczony polityk. Dziś nie trzeba być do tego zdolnym politykiem; wystarczy być zwykłym obserwatorem.

*

— Tatusiu, poco robi się plebiscyt — zapytuje 9-cioletni chłopczyk.

— Widzisz, synku, robi się w tym celu, żeby wykazać, że naród może głosować tak, jak chce.

— Tak jak naród chce?

— Nie, chłopcze, tak, jak on chce...

*

Wynik plebiscytu w Austrii stanowi poważne poparcie słuszności Einsteina teorii względności. Rezultat ten dowodzi, że zależnie od danych okoliczności + 99,54 może stanowić — 99,54; i odwrotnie. Zaprawdę, wszystko jest względne.

*

Są prowincje, któreby chciały być państwami. I są państwa, które „pragną” stać się prowincjami. Chciałoby się tu zastosować piękne łacińskie przysłowie: de gustibus... Ale to się stanowczo w danym wypadku nie nadaje.

*

Pan D. odzywa się do swego sąsiada przy stoliku kawiarnianym:

— Ciekaw jestem czym to wytłumaczył ten rezultat plebiscytu.

— Nie mówi się „czym” — odpowiada pan D.

— A jak?

— Kim!

*

Dawniej rezultat plebiscytu musiał być zgodny z opinią głosujących; dziś musi być zgodny z opinią instruktorów.

*

Plebiscyt stanowi jedną z rzadkich okazji, gdy bynajmniej nie większość decyduje o wyniku.

*

Dwaj wiedeńscy, zawzięci przywódcy narodowego socjalizmu spotykają się na Leopoldstrasse.

— Panie R., podobno przyznaje się pan otwarcie do tego, że głosował pan za nowym reżymem. Dziwi mnie, że tak z dnia na dzień można zmieniać poglądy.

— Kto to panu powiedział?

— Jakiś kto powiedział?! Sam pan oświadczył, że głosował pan „tak”.

— No, dobrze. Ale skąd pan wpadł na pomysł, że zmieniłem moje przekonania?...

*

Plebiscyt zarządzony w kraju, a mający stanowić wykładnię panujących nastrojów w społeczeństwie nie jest pomysłem nowym. Znacznie nowszym jest pomysł zorganizowania plebiscytu tam, gdzie pragnie się otrzymać rezultat nastrojów nie - nurtujących.

HES.

TAJEMNICA DOBREGO GOLENIA

Tajemnica dobrego golenia, to należyte zmiekczenie zarostu za pomocą mydła i pedzla, a przede wszystkim używanie dobrego nożyka w prawidłowo skonstruowanym i nie uszkodzonym aparacie.

Polskie nożyki „Grom”, czy w czerwono-białym opakowaniu o normalnej grubości, czy w zielono-białym opakowaniu, t. zw. „extra cienkie” — golą najlepiej.

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu z dn. 10 bm. zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy „Ostatnia Wzajemna Postuga Chesed Weemes” w Łodzi zamiast „prosi WP. o łaskawe przybycie na” winno być „zaprasza niniejszym”.

„Szukam aryjskich pieniędzy”!

Wyprzedaż gabinetów lekarskich, klinik prywatnych i pensjonatów Nowy Wiedeń przez pryzmat ogłoszeń w gazetach

Wiedeń, w kwietniu.

Jakże wszystko w Wiedniu uległo przeobrażeniu! We wszystkich dziedzinach politycznego, socjalnego, społecznego, kulturalnego życia ze zdumiewającą szybkością odbył się szereg błyskawicznych metamorfóz. Wszystko jest nowe, wszystko zmienione. Często wprost nie do poznania. Nawet w najdrobniejszych przejawach życia, nie mówiąc już o wielkich. Zdziwiająca jest, jak ludzie szybko potrafią przystosować się do nowych warunków!

Radykalna zmiana zaszła, oczywiście, i w prasie austriackiej. Oczywiście większość dawnych współpracowników prasy została usuniętych i zastąpionych przez nowych, ale na wet ci, którzy pozostali na swych stanowiskach, uczynili tak gwałtowny zwrot, że wprost nie można się nadziwić. Nawet wiele starych ptaków śpiewa nowe pieśni. Dziennikarze, którzy kilka tygodni temu wychwalali politykę Schuschnigga i stacali boje o niepodległość Austrii, teraz palą kadziła na cześć zjednoczenia Niemiec, na rodowych socjalistów, nowej władzy — i z pianą na ustach mówią o starym reżymie, który przeszedł do historii. Zaprawdę, nał wszystko, czemu się kłaniali, nie zaszczycając nawet uprzejmym ukłonem tego całopalenia.

Wszystkie gazety tutejsze są obecnie „zgleichschaltowane”, t. j. przeobrażone na jedną modłę. Wszędzie ten sam kierunek, wszędzie ten sam ton. Żadnych różnic, żadnych odcieni. Jednobarwnie, jednakowo — monotonna. Czuje się to we wszystkich bez wyjątku piśmie, aż do działu ogłoszeniowego włącznie.

Do tego działu warto obecnie szczególnie zaglądać. Ogłoszenia w piśmie przy panujących warunkach są czasem o wiele wymowniejsze i bardziej ilustrują życie, niż dział polityczny, gospodarczy czy inny.

*

„Z powodu wyjazdu lekarz z długoletnią praktyką sprzedaje swój gabinet na niezwykle dogodnych warunkach. Rozłożenie spłaty na lat 5 przy niewielkim zadatku”.

Ogłoszeń takich w najróżnorodniejszych odmianach można znaleźć obecnie w piśmie dzięki siatki i setki. Sprzedaje się gabinety „z długoletnią praktyką” oczywiście lekarzy żydów. Usunięto ich ze szpitali, odebrano im kasy chorych, pozbawiając ich w najlepszych wypadkach czwartej części dochodów. Niema innej rady jak wszystko likwidować „na niezwykle dogodnych warunkach” dla kupującego, a rujnujących dla sprzedającego.

W jednym numerze pewnej gazety naliczyłem sześć ogłoszeń o sprzedaży również „na wyjątkowo dogodnych warunkach” gabinetów dentystycznych. Właścicielami ich są oczywiście żydzi.

Sprzedaje się także cała szataforia. Nietylko należące do żydów: wiele czysto aryjskich sanatoriów i lecznic nagle straciło całą żydowską klientelę. Tak na przykład pewne znane sanatorium, które istniało dzięki chorym przyjezdnym głównie z Polski, Rumunii, Jugosławii i t. p., a którzy zostawiali tu nie mało pieniędzy, świeci obecnie pustkami. Zaraz w pierwszych

dniach po przewrocie wszyscy pacjenci z wyjątkiem ciężko chorych, rozjechali się do swych krajów.

— Czy wie pan, jaką mamy obecnie klientelę? — zapytał mnie jeden z lekarzy sanatorium. — Samobójców!

— Niby jako? — nie zrozumiałem w pierwszej chwili.

— Prawie codziennie przywożą do nas kilka osób, które usiłowały zastrzelić się lub otruci. Innych pacjentów prawie wogóle nie widzimy.

Podobnie wygląda sprawa i w innych sanatoriach Wiednia i jego okolicy. To też nie dziwnego, że wiele sanatoriów sprzedaje się omal nie z licytacji.

Sprzedaje się także wiele pensjonatów, które przeważnie żyły z przyjezdnych. Chorym towarzyszyli zwykle do Wiednia ich krewni. Oczywiście urządzić się na krótki czas w mieszkaniu niema sensu (hotel też jest nieodpowiedni), to też żyli oni zwykle w ciągu paru tygodni, a nawet miesięcy w pensjonatach. Dlatego właśnie tyle pensjonatów nie ma zupełnie gości i właściciele zmuszeni są do likwidacji.

Likwiduje się, sądząc z ogłoszeń w prasie, i wiele firm handlowych: magazyny, sklepy, przedsiębiorstwa eksportowe i importowe.

W piśmie nieustannie natrafiam na ogłoszenia, w których podkreśla się, że firma jest „czysto aryjska”. Szuka się „aryjskich przedstawicieli”, „wyłącznie aryjskich” pracowników, urzędników, buchalterów, sprzedawców.

W jednej tylko gazecie naliczyłem przeszło 10 ogłoszeń „poszukujących „aryjskich współpracowników” do najróżnorodniejszych przedsiębiorstw. Jedną z nich głosi: „Szukam aryjskich pieniędzy!” Ktoś inny wyraża się jeszcze bardziej wyrażnie:

„Aryjski przedsiębiorca, stojący na czele czysto aryjskiego interesu, poszukuje wspólnika a-

ryjskiego z kapitałem 50.000 szylingów”.

Pewne biuro pośrednictwa, również „czysto aryjskie” poleca swe usługi w skupie „likwidujących się przedsiębiorstw żydowskich”.

W czysto handlowym dziale ogłoszeniowym zwracają na siebie uwagę liczne inseraty z Niemiec, których dawniej nie spotykało się w prasie wiedeńskiej: ogłoszenia handlowo-przemysłowe z Berlina, Hamburga, Frankfurtu, Hannoveru, Düsseldorfu i t. d. Ogłoszeń takich są setki. Znajdujemy wśród nich i zachwycenie wszelkiego rodzaju wyrobów przemysłowych i kupno - sprzedaż działek ziemi, domów, mebli, urządzeń domowych, oraz poszukiwania pracy. Austria stała się dla właścicieli niemieckich interesującym rynkiem zbytu i pracy, wzbudzając powszechne zainteresowanie.

Z drugiej strony, raodwrót, widzimy niemało ogłoszeń austriaków, którzy starają się wykorzystać „Anschluss”, mieć z tym korzyści dla siebie. Proponują otwarcie gdzieś w Prusach lub Bawarii filii „solidnego, doskonale prosperującego przedsiębiorstwa”, proponują swe usługi dla rozpowszechnienia w Austrii wyrobów niemieckich, wreszcie szukają pracy w niemieckich przedsiębiorstwach. Oczywiście podkreśla się przy tym z całym naciskiem, że starający się jest czystym, stuprocentowym aryjskim.

Ciekawe jest, że właśnie ogłoszenia austriaków kończą się zwykle hasłem hitlerowskim, podczas gdy niemieckie ogłoszenia, obliczone na Austrię, obchodzą się zwykle bez „Heil Hitler!”...

*

Nowy kurs odbił się również na ogłoszeniach intymnego charakteru. Dawniej nie uważano za potrzebne podkreślać w nich momentu rasowego; poszukiwano serdecznego zbliżenia, licząc

się bardzo mało z narodowością, rasą, religią. Czasami jedyne wskazywano, dla uniknięcia nieporozumień, że ogłaszający się jest żydem. Powoływanie się na aryjskie pochodzenie spotykało się bardzo rzadko. Teraz jest inaczej. Również i w tych ogłoszeniach podkreśla się, że ogłaszający „Anschlussu” jest czystej krwi aryjskim, lub czystej krwi aryjką.

„Młodzieniec z dobrej aryjskiej rodziny szuka znajomości z aryjską panienką. Małżeństwo nie wykluczone”.

„Rentier w sile wieku poznałby chętnie panią aryjkę, lub młodą kobietę dla wspólnych wycieczek, odwiedzania teatrów i t. p.”

„Wdowa po oficerze niemieckim, dobrze zakonserwowana bondynka, przystojna, chciałaby rozzerwać się w swym osamotnieniu przy pomocy znajomości z dobrze sytuowanym aryjskim nie wyżej lat 55”.

„Dobrze sytuowany handlowiec, aryjski, poszukuje towarzyski na wyjazd do Włoch. Do ofert prosimy załączyć fotografie. Nie aryjki nie będą brane pod uwagę”.

Taki sam nowy ton brzmi i wśród ogłoszeń matrymonialnych.

„Aryjski, zajmujący dobrą posadę w wielkim przedsiębiorstwie przemysłowym, szuka towarzyski życia, również aryjskiego pochodzenia z solidnym posagiem”.

„Szukam dla swej 20-letniej córki przyzwoitej partii z dobrej rodziny aryjskiej”.

„Aryjska panna, lat 27, chciałaby połączyć swój los z dobrze sytuowanym aryjskim, nie młodszym od lat 35 i nie starszym od 50”.

I t. d. i t. d.

Ukazały się nawet „czysto aryjskie” ogłoszenia salonów piękności, masażu i manicure'u. Do puszczeni są i obsługiwani jedyne aryjskiej i aryjki czystej krwi! Ciekawe tylko, w jaki sposób właścicielki takich „salonów” (bowiem są to prawie wyłącznie damy) będą sprawdzały czysto aryjskie pochodzenie swych klientów. Będą żądały paszportu, czy jak? Czy też specjalnego zaświadczenia, które, jak mówią, ma tu być wprowadzone?...

Na zakończenie jeszcze jedno curiosum: wśród ogłoszeń w piśmie natknąłem się między innymi na następujące:

„Agencja literacka poszukuje do druku w piśmie niewielkich opowiadań, powieści, wrażeń z podróży, humoresek i t. p. Prace autorów żydów nie będą uwzględniane”.

A więc gdyby naprzykład Stefan Zweig postanowił wysłać do tej agencji literackiej jakieś opowiadanie, to nawet nie zostałoby ono przeczytane. To nie anegdota, lecz fakt. J. N.

ŚWIĘTA ZA PASEM, SPIESZ DO „KONSUMU”

Czy uskuteczniła już pani zakupy na nadchodzące święta? Czy nie pragnie pani, aby bez dużego uszczerbku dla swego budżetu domowego stół świąteczny wyglądał okazale? Czy nie pragnie pan lub pani obdarować swoich krewnych i przyjaciół jakimś upominkiem świątecznym?

Dyrekcja jednego w naszym mieście domu towarowego „Konsum” przy Wiedzkiej Manufakturze (Rokicińska 54 — dojazd tramwajami 10 i 16) dbająca zawsze o interesy swojej klienteli, zaopatrzyła obficie wszelkie działy. „KONSUM” poleca więc wyroby widzewskie, wszelkiego rodzaju materiały białe, kolorowe, wielki wybór wytwornej bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej konfekcji i t. p.

LA HABANERA!

„LA HABANERA” — to pieśń upojnego południa, ponętna i namiętna, tkliwa i tęskna...

„LA HABANERA” — to pieśń serca, które z dalekiej północy umknęło na wyspę czarownego południa, by znaleźć raj na ziemi — a doznało cierpień piekielnych....

„LA HABANERA” — to film, w którym niezwykle piękna kobieta i utalentowana artystka wykazuje fascynującą potęgę swej indywidualności i subtelny czar głosu. Imię jej:

ZARAH LEANDER

NOWY WIELKI FILM płomiennej Szwedki

Wkrótce

święteczny program

kina „PALACE”

Głęboko dotknięci zgonem nieodżałowanego

b. p. ARONA ZAJBERTA

Prezesa S. A. Bracia Zajbert

wyrażamy Rodzinie oraz Zarządowi firmy serdeczne współczucie

Dom Handlowy Glass i S-ka**Wiadomości bieżące**

DYŻURY APTEK. — Nocy dziesiątej dyżurują następujące apteki: Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemzy, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajaczkiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epszajna, Piotrkowska 225, Z. Szymańskiego, Przędzalniana 75.

CHOROBY ZAKAZNE. — W tygodniu ubiegłym wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi zanotował w dziale chorób zakaźnych: dur brzuszny 5 przypadków, kłw, ponia — 9, błonica — 10, edra — 56, róża — 2, krztusiec — 7, zakażenie połogowe — 6, gruźlica otwarta — 38, jaglica — 4 i pokąsań przez psy podejrzane o wściekliznę — 3.

MASOWE PODRZUCANIE DZIECI. — W miesiącu marcu r. b. w pierwszym domu wychowczym dla niemowląt w Łodzi przebywało na utrzymaniu miasta 149 niemowląt. W czasie tym przyjęto do zakładu 10 niemowląt, opuściło dom wychowczy — 17.

Stwierdzono, że 72 niemowlęta pochodzą od rodziców, rekrutujących się z pośród służby domowej.

Dzieci rodziców niewiadomego zawodu było 70. Dzieci ślubnych małżeństw 4, a nieślubnych związków 138.

Z żałobnej karty

W piątek, dn. 8 bm. zmarł jeden z najbardziej zasłużonych przemysłowców naszego miasta b. p. Aron Zajbert

Po ukończeniu szkół założył w roku 1895 wspólnie z bratem swoim przedsiębiorstwo p. f. „Bracia Zajbert”. W r. 1922 firma została przekształcona na spółkę akcyjną z kapitałem dwóch milionów zł.

W r. 1927 zmarł b. p. Hersz Zajbert. Dzięki niespożytej energii i wybitnej fachowości zmarłego obecnie b. p. Arona Zajberta, przedsiębiorstwo ciągle rozwijało się i w dniu dzisiejszym liczy 700 robotników — jest to więc jedna z poważniejszych placówek w przemyśle włókienniczym naszego miasta.

B. p. Aron Zajbert miał duże zrozumienie dla niedoli ludzkiej i otwarta dłoń dla instytucji oraz osób ubiegających się o pomoc. Między innymi utrzymywał szkołę p. n. „Asodej Hatorah”. Niech Mu ziemia lekka będzie.

Zaginione osoby

Zaginęła umysłowo chora Marianna BOBREK, przezwana „Paziowa”, urodzona w 1884 roku w Brzezinach łódzkich, zamężna, ostatnio zamieszkała we wsi Kaletnik, gm. Mikołajew, pow. brzezińskiego.

Rysopis zaginionej: wzrost wysoki, włosy jasnobłond, częściowo siwe, oczy niebieskie, brak zębów trzonowych, była ubrana w bluzkę białą, spódnice białoniebieską, bambosze sukienne, koszulę białą, halkę niebieską, bez okrycia głowy.

Również zaginęła Marianna SALA-MAGA, urodzona w 1871 r. w Podborowie, wdowa, robotnica rolna, ostatnio zam. we wsi Konstantynów, gm. Masłowiec, pow. radomszczańskiego.

Rysopis zaginionej: wzrost około 160 cm, tuzia średnia, ciemnoblondy włosy krótkie, nieco siwiejące, oczy szare, w ubraniu duże braki, chód pochyły, mowa wiejska. Ubrana była w chustkę grubą czarną, ciemną bluzkę, trzewiki czarne, sznurowane z cholewami na drewnianych podszewach.

Urząd śledczy w Łodzi prosi osoby, któreby cokolwiek wiedziały o zaginionych, by powiadomiły o tym najbliższy posterunek policji. (4)

Polska żąda kolonij w Afryce!**Rezolucja zebrania IV oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej**

W sali obrad rady miejskiej odbyło się manifestacyjne zebranie IV oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej, poświęcone „Dniom kolonialnym”. Po zagajeniu zebrania przez dyr. M. KALINOWSKIEGO, okolicznościową prelekcję wygłosił p. wiceprezydent PĄCZEK, zatrzymu-

jąc się dłużej nad sprawą potrzeb surowcowych Polski i uzasadniając przekonująco postulat w sprawie przyznania Polsce kolonii zamorskich.

Domaga się tego — mówił referent — nasza rzeczywistość, żądają tego także problemy życia polskiego, jak nasz eksport

i import, nasza polityka emigracyjna, potrzeby swobodnego dostępu do surowców itp.

Po odczycie zebrani przyjęli rezolucję, w której m. in. stwierdzają, że:

Polska połowę całego swojego corocznego przywozu z zagranicy sprowadza w surowcach i towarach kolonialnych, co w roku 1937 stanowiło olbrzymią sumę przeszło 600 milionów złotych.

Sprowadza surowce, które są niezbędne dla istnienia i rozwoju swego gospodarstwa narodowego, a tymczasem dla rozbudowy w kraju warsztatów pracy i w celu zatrudnienia u siebie milionów gotowych do pracy rąk — z obcych źródeł produkcji i w przeważającej mierze przez pośrednictwo obcego kupca i przywozi je w przeszło 80 proc. na obcych stawkach.

Tracimy na tym obcym i zbędnym pośrednictwie przeszło 200 milionów złotych rocznie na rzecz obcych gospodarstw narodowych.

W związku z tym — zebrani apelują do władz Rzeczypospolitej, do samorządu gospodarczego Polski i do polskich sfer przemysłowych i handlowych, aby:

polityka gospodarcza Polski została nastawiona na bezpośredni dostęp do źródeł niezbędnych dla kraju surowców i towarów kolonialnych;

kupiectwo, które zdoła nawiązać bezpośrednią łączność ze źródłami zakupów i rynkami zbytu — korzystało w miarę możliwości z ułatwień i opieki władz;

przemysł polski dla swych potrzeb surowcowych zakładał w krajach zamorskich i kolonialnych własne bazy surowcowe (własne plantacje: bawełny, kakao, kawy, nasion oleistych oraz własne kopalnie rud etc.);

powołane do tego czynniki przemysłowe i kupieckie łożyły niezbędne środki na szkolenie przyszłych kupców i przedsiębiorców kolonialnych.

Witając z uznaniem fakt podjęcia przez rząd sprawy potrzeb surowcowych - kolonialnych Polski — zebrani domagają się dalszej stanowczej akcji na forum międzynarodowym o przyznanie terenów kolonialnych w Afryce, celem zapewnienia Polsce naprawdę niezłym nieskrepanego dostępu do surowców.

PODZIĘKOWANIE

Łódzki Komitet Zbiórki na budowę Bazyliki Morskiej w Gdyni podaje do publicznej wiadomości, że w wyniku przeprowadzonej zbiórki na listy ofiar zbiorowe i indywidualne zostało zebranych ogółem zł. 8.771.64, wydatków, związanych z organizacją zbiórki poniesiono zł. 570.97, pozostała więc na czysto kwota zł. 8.200.67.

Jednocześnie komitet składa tą drogą wszystkim ofiarodawcom i osobom, które swą współpracą przyczyniły się do tak pomyślnych wyników zbiórki — z głębi serca płynące „Bóg zapłać”.

Dla leczenia zaparcia u kobiet specjalnie wskazana jest naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa, dzięki swemu niezawodnemu i nadzwyczaj delikatnemu działaniu. Zap. Wasz. 101

Zmiany w sądownictwie

Pp. STEFAN KĘPCZYŃSKI i KAZIMIERZ BORKOWSKI — sędziowie sądu grodzkiego w Łodzi oraz p. BRONISŁAW FILIPKOWSKI, wice - prokurator sądu okręgowego w Piotrkowie, mianowani zostali postanowieniem p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 19 marca 1938 r. sędziami sądu okręgowego w Łodzi.

P. sędzia Kępczyński obejmuje urządowanie w IV wydziale karnym, zaś p. sędzia Borkowski w V-ym wydziale karnym sądu okręgowego w Łodzi.

P. WŁADYSŁAW BEDNARZ, asesor sądowy w okręgu sądu apelacyjnego w Warszawie mianowany został sędzią sądu grodzkiego w Łodzi.

Pp. mgr. ZOFIA AKTABOWSKA - UBYSZOWA i JÓZEF MALOWANIEC mianowani zostali aplikantami sądowymi z przydziałem do łódzkiego sądu okręgowego w Łodzi.

P. inż. BOLESŁAW FERCHMIN (Zagajnikowa 57) mianowany został biegłym sądowym przy sądzie okręgowym w Łodzi z dziedziny leśnictwa, pomiarów oraz oceny lasów i drewna.

P. MIROSLAW GRĄBCZEWSKI, biegły sądowy z dziedziny urządzeń rolnych i przemysłu rolnego skreślony został z listy biegłych wobec wyjazdu na stałe z Łodzi.

Tłumacz przysięgły języków niemieckiego i rosyjskiego - HENRYK NESTALIN, na mocy zezwolenia min. sprawiedliwości przeniósł siedzibę swoją z Pabianic do Łodzi.

Z powodu zgonu

B. P.

ARONA ZAJBERTA

Prezesa Sp. Akc. B-cia Zajbert w Łodzi

wyrażamy głębokie współczucie Rodzinie oraz

Zarządowi

Firma J. Kolner i S-ka

Głęboko wzruszeni zgonem

b. p. ARONA ZAJBERTA

Prezesa Sp. Akc. B-cia Zajbert

wyrażamy pozostałej Rodzinie najgłębsze współczucie

F-ma SYNAJKO i ZELMAN

Z powodu zgonu

b. p. Arona Zajberta

Prezesa Sp. Akc. B-cia Zajbert

wyraża pozostałej Rodzinie głębokie współczucie

F-ma H. HENDELES i S-ka

Głęboko wzruszony zgonem

b. p. Arona Zajberta

składam Rodzinie wyrazy najszczerszego współczucia

M. CIESIELSKI**Ktoś złożył głos „nie”****Obywatele Rzeszy z Łodzi i Warszawy przy urnach wyborczych we Wrocławiu**

Na onegdajszy plebisyf w Rzeszy udało się z Łodzi 160 Niemców i Austriaków, aby oddać swe głosy.

Część wyjechała prywatnymi autami i ci przeważnie głosowali w Landsbergu na Górnym Śląsku, bądź w innej miejscowości pogranicznej, część natomiast udała się na teren Rzeszy pociągami, w specjalnych wagonach, głosując we Wrocławiu.

Na dworcu we Wrocławiu opuszczało pociąg blisko 250 osób z Łodzi i Warszawy. Już po drodze, w Militsch, przejeżdżający witani byli owacyjnie przez zgromadzonych członków S. S. i S. A., z orkiestrami i sztandarami. Grupy dziewcząt niemieckich wręczały jadącym na plebisyf wiązanki kwiatów.

Na dworcu we Wrocławiu odbyło się oficjalne przyjęcie.

W wielkiej sali dworcowej, przybranej zielenią, emblematami hitlerowskimi, portretami dostojników niemieckich i afiszami propagandowymi, nadburmistrz dr. Friedrich wygłosił okolicznościowe przemówienie,

witając przybyłych z zagranicy Niemców i Austriaków. Jeden z kierowników plebiscytowej sprawy w odpowiedzi wygłosił również przemówienie.

W sobotę wieczorem uczestnicy wycieczki zebraли się na Placu Zamkowym, gdzie wraz z mieszkańcami Wrocławia wysłuchali przemówienia Hitlera, transmitowanego przez wszyst-

Konfiskata książki

Sąd grodzki w Poznaniu zażądał konfiskaty popularnej książki niemieckiego pisarza dr. Magnusa Hirschefelda pod tytułem „Sitten Geschichte des Weltkrieges”, albowiem zarówno treść książki, jak i rewiiny noszą znamiona przestępstwa przewidzianego w art. 214 k. k.

Władze lokalne wydały w związku z tym zarządzenie, mające na celu zajęcie wszystkich egzemplarzy skonfiskowanej książki, jakie ewentualnie mogłyby się znaleźć w sprzedaży.

kie rozgłoszenie niemieckiego i wiedeńskiego radia. Następnie uformował się pochód, który przemarszerował ulicami miasta, wznosząc okrzyki na cześć Führera.

W niedzielę przed południem o godz. 10.30 wszyscy Niemcy i Austriacy z Łodzi i Warszawy zebraли się na ratuszu, gdzie w utworzonym tam biurze wyborczym, składali głosy. Razem z miejscową ludnością głosowało w tym biurze 946 osób, przy czym tylko jedna kartka zawierała słowo „Nein”, pozostałe wszystkie — „Ja”.

Wieczorem Niemcy polscy zebrali się znów w wielkiej sali ratusza, gdzie przybyli przedstawiciele władz w osobach nadburmistrza dr. Friedricha, ambasadora niemieckiego w Polsce von Moltkego i wybitniejsi przedstawiciele partii narodowo socjalistycznej.

Wieczorem, odprowadzani przez gospodarzy, Niemcy i Austriacy z Łodzi i Warszawy, udali się na dworzec, skąd nastąpił powrót do Polski

Obchód trzeciomajowy Dzisiaj posiedzenie komitetu obywatelskiego

Dzisiaj wieczorem w sali rady miejskiej odbędzie się posiedzenie obywatelskiego komitetu obchodu uroczystości w Łodzi, na którym omówiona zostanie sprawa obchodu rocznicy konstytucji 3-go Maja i zbiórki na „Dar narodowy”.

Zbiórce tej, organizowanej przez Polską Macierz Szkolną, patronują pp. wojewoda łódzki, Al. Hauke - Nowak, dowódca O. K. general Thommee, biskup Jasiński i in.

Na posiedzeniu dzisiejszym komitet obywatelski ustalił szczegółowy program obchodu uroczystości trzeciomajowych w naszym mieście.

Walka z gruźlicą w Łodzi Podział miasta na okręgi lecznicze

Donosiliśmy o podziale miasta na okręgi lecznicze dla chorych na gruźlicę, którzy będą leczeni w przychodniach ubezpieczalni społecznej, bądź też w przychodniach i dozrach sanitarnych zarządu miejskiego.

Obecnie, jak nas informują, prze prowadzony został szczegółowy podział miasta według komisariatów:

Chorzy zamieszkałi na terenie 4, 5, 6 i 7 komisariatów będą się leczyć w centralnej przychodni przeciwgruźliczej przy ul. Narutowicza 30, chorzy, zamieszkałi na terenie 8 i 9 komisariatów — w ośrodku zdrowia przy ul. Lubelskiej 7, wreszcie chorzy, zamieszkałi na terenie 1, 2 i 3 komisariatów — przychodni przy ul. Drewnowskiej 10. Zamieszkałi na terenie pozostałych komisariatów będą leczeni przez lekarzy ubezpieczalni społecznej.

Sąd starościeński skazał:

Za antysanitarny stan posesji: M. LIFMAN, właścicielkę domu przy ul. Piłsudskiego 7 — na 100 zł. grzywny.

S. LEJZEROWICZA, administratora domu przy ul. Narutowicza 12 na 200 złotych grzywny.

F. LESMANOWA, właścicielka domu przy ul. Wólczańskiej 21 — na 500 złotych grzywny.

J. BLUFSZTAJNA, współwłaścicielka domu przy ul. Legionów nr. 46 — na 1.000 zł. grzywny. Wysoki wymiar kary sąd starościeński umotywiował niezwykle zaniedbanym stanem posesji.

M. BLIMBERGA, administratora domu przy Placu Boernera 7 — na 500 zł. grzywny.

„Naganiacza” — J. BORENSZTAJNA (Nowontiejska 8) — na 7 dni bezwzględnej aresztu za wciąganie przedmiotów siłą do sklepu i łamowanie pieczęci sklepowej. (1)

NA STOLE ŚWIĄTECZNYM...

Jednej rzeczy napewno nie zabraknie na stole świątecznym — tradycyjnych Zamkowych Wódek Cieszyńskich. Nie dziwne, że od przeszło 100 lat, bo od roku 1814 trafiają do najwybredniejszych gustów, skoro różniamy wśród nich aż 60 wyborczych gatunków.

Specjalnie dobrą sławą cieszą się trzy galunki, uznane za najlepsze: zna kowita Starca Piastowska, Sliwowica, Stara i Jarzębiak na koniaku. Etykieta P. Z. Z. P. jest gwarancją produkcji najwyższej jakości. A o tym, że wódki te są niezwykle w smaku, wie każdy, kto je choć raz jeden kosztował. (ARP)

Święta w urzędach i instytucjach

Normalna praca podjęta zostanie we wtorek, dnia 19 b.m.

W związku ze świętami Wielkiej Nocy poszczególne urzędy i instytucje w Łodzi ustaliły już tok urzędowania w tym okresie.

BIURA URZĘDÓW
wojewódzkiego, zarządu miejskiego, urzędów państwowych, samorządowych i wojskowych w Wielki Piątek czynne będą do godz. 13, a w Wielką Sobotę do godziny 12 w południe. W wydziale zdrowia zarządu miejskiego ustanowione zostaną na okres świąt specjalne dyżury. Normalne urzędowanie podjęte zostanie we wtorek, dnia 19 b.m. o zwykłej porze.

ROZPRAWY W SĄDACH
przerwane zostaną w Wielki Piątek.

W sobotę czynne będą jedynie do godziny 12 w południe kancelarie sądowe, które załatwiać będą najpilniejsze sprawy.

BANKI

państwowe i prywatne w Wielki Piątek czynne będą do godziny 12 w południe, zaś w Wielką Sobotę i

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę naszemu nieodżałowanej pamięci

Dr. med. STANISŁAWOWI LESIEWICZOWI

a w szczególności Kolegom z Obwodu Południowego U. S., Komitetowi Organiz. Powszechnego Zw. Lekarzy, Dyrekcji i Lekarsom U. S. w Tomaszowie, R. b. Tow. Służby Społecznej, Rob. Tow. Turystycznemu składa z głębi żołałego serca podziękowanie pozostała

Rodzina

Wybory samorządowe w Łodzi

przesunięte zostaną prawdopodobnie do grudnia

Jak wiadomo, urzędowy projekt nowej ordynacji wyborczej dla 6 miast Polski, a m. in. dla Łodzi — nie został przyjęty przez komisję sejmową i nie był wcale wniesiony na plenum sesji zwyczajnej.

Jak słychać ordynacja wybor

cza do rad miejskich rozpatrywana będzie na sesji nadzwyczajnej.

Wraz z projektem ustawy będzie uchwalona klauzula w sprawie przesunięcia terminu wyborów w Poznaniu i Łodzi z 1 października do grudnia r. b., albowiem zachodzi obawa, że je

śli ordynacja uchwalona będzie w sierpniu, a rozporządzenie wykonawcze oraz reskrypty, ogłaszające wybory wydane zostaną we wrześniu, to miasta nie zdążą dopełnić w terminie formalności przewidzianych w kalendarzyku wyborczym.

Fryzjerzy w starostwie grodzkim

Konferencja komisji rozjemczej — bez ławników stron

Sytuacja strajkowa u fryzjerów łódzkich nie uległa w ciągu dnia wczorajszego żadnym zmianom.

Strajk, zapoczątkowany przez pracowników mniejszych zakładów, został poparty przez wszystkich pracowników, tak, że akcja objęła około 1000 osób, zatrudnionych w kilkuset zakładach.

Lotne komisje strajkowe nadal urzędują. Wypadków złamań strajku nie było.

W kilku punktach miasta zanotowano w ciągu onegdajszego i wczorajszego dnia starcia strajkujących z bojówkarzami endecjami, którzy starają się rozbić akcję, prowadzoną przez związek zawodowy fryzjerów.

W dniu wczorajszym przedstawiciel starostwa grodzkiego przybył do lokalu klasowego związku fryzjerów, ostrzegając, że wszelkie próby akcji terrorystycznej będą surowo karane przez władze. Przedstawiciel związku w odpowiedzi oświadczył, że nie mogą brać odpowiedzialności za żywioły nie związane niczym ze związkiem, które wykorzystują akcję strajkową dla celów prowokacyjnych.

W dniu wczorajszym przedstawiciele fryzjerów odbędą konferencję w starostwie grodzkim.

Konferencja w inspekcji pracy nie jest, narazie, przewidywana.

*

Bawiący w Łodzi, w związku

z załogiem w przemyśle pończosznicy p. nac. Premier, odbył w dniu wczorajszym konferencję z inspektorami pracy, na której omówione zostały aktualne sprawy łódzkie.

Następnie p. Premier przyjął delegację majstrów, która wskazała, że od roku 1928 majstrowie pracują bez umowy zbiorowej, ich płace i warunki pracy są regulowane tylko przy pomocy indywidualnych umów, często wysoce krzywdzących i niezgodnych z wytycznymi ustaw socjalnych.

P. nac. Premier obiecał delegacji, że sprawa majstrów znajdzie w najbliższym czasie swoje rozwiązanie.

*

Jak się dowiadujemy związku przemysłowców pończosznicych postanowili wyczołfać swoich ławników z komisji rozjemczej, powołanej przez min. opieki społecznej dla zlikwidowania zatargu w tym przemyśle.

W związku z tym, zgodnie ze zobowiązaniami, również związki robotnicze wyczołfały swoich delegatów i dzisiejsze posiedzenie komisji odbędzie się bez udziału ławników stron.

Wobec takiej sytuacji, p. nacelnik Premier konferował w dniu wczorajszym w inspektoracie pracy z przedstawicielami związków robotniczych, zbierając materiał do dzisiejszej rozprawy.

Rozprawa komisji rozjemczej odbędzie się dzisiaj o godz. 11-ej.

Ukarani za stosowanie teroru

W związku ze stosowaniem przez strajkujących fryzjerów teroru, policja dokonała kilku aresztowań.

Sprawcy odpowiadali wczoraj przed sądem starościeńskim.

Za wybitcie szyby w zakładzie fryzjerskim przy ulicy Zawadzkiej 33 stanęli przed sądem starościeńskim: BRANDT (Drewnowska 30), BLUMSZTAJN (Berka Joselewicza 7) i M. BŁASZCZYK (Mianowskiego 9).

Wszyscy zostali skazani po 3 dni bezwzględnej aresztu.

Za wybitcie szyby w zakładzie fryzjerskim przy ul. Gdańskiej nr. 5 sąd starościeński skazał Z. JANASA (Drewnowska 37) na 3 dni bezwzględnej aresztu, S. KAPITUŁA (Mianowskiego 21) i Ch. RUDNICKIEGO (Gdańska 37) — po 7 dni bezwzględnej aresztu.

Jak już donosiliśmy, wybita została również szyba wystawowa w zakładzie fryzjerskim p. t. „Caryse Salome” przy ul. Piotrkowskiej 76. Jednego ze sprawców policja zdołała ująć. Okazał się nim M. BREZDA z Siemichowa, pow. kutnowskiego.

Brezda, który przybył do Łodzi specjalnie w związku z akcją strajkową, skazany został na 1 miesiąc bezwzględnej aresztu. (1)

Włamanie do fabryki kas Kradzież w składzie manufaktury

Wydział śledczy powiadomiony został o włamaniu, dokonanym w godzinach nocnych do fabryki kas ogniowatych Karola ZINKE przy ul. Przejazd 16.

Złoczyńcy wylamali zamki u drzwi wejściowych, poczym wynieśli wiele narzędzi ślusarskich a poza tym skradli z szufłady biurka 400 złotych gotówką. Włamanie uławniono dopiero rano.

Właściciel fabryki oblicza swe straty na 3000 złotych.

*

Złodzieje dostali się również do składu manufaktury KACENELSONA, przy ul. Śródmiejskiej 6 i skradli 29 sztuk towaru (popeliny) wartości około 1000 zł.

Powiadomiona policja wszczęła dochodzenie. (1)

Nagroda literacka miasta Łodzi

Posiedzenie jury zwołane zostanie w końcu kwietnia

W roku bieżącym nagroda m. Łodzi dla przedstawiciela polskiej literatury, nauki i sztuk plastycznych przyznana zostanie reprezentantowi piśmiennictwa. Odpowiednią sumą, a mianowicie kwota 5.000 zł. została już zapreliminowana w budżecie miejskim na rok 1938-39.

Według uzyskanych przez nas

informacji, wydział oświaty i kultury zwoła posiedzenie jury nagrody w końcu kwietnia r. b.

Odpowiednie zaproszenia do przedstawicieli związków literackich, wyższych uczelni i krytyków wystosowane zostaną lada dzień.

W skład komitetu wejdą poza tym przedstawiciele magistratu

w pierwszy oraz drugi dzień świąt będą zupełnie nieczynne. Normalne urzędowanie — we wtorek.

W UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

praca w biurach i zakładach w Wielki Piątek przewana zostanie o godz. 13-ej a w Wielką Sobotę o godz. 12. Lekarze domowi przyjmować będą wizyty w sobotę do godziny 13 i załatwią w tym dniu wszelkie wizyty przyjęte do tej godziny. Po południu w sobotę oraz w pierwszy i drugi dzień świąt do chorych wyjeżdżać będzie pogotowie chorobowe i położnicze (tel. 208-10), a do wypadków pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża (tel. 102-40).

URZĘDY POCZTOWE

przerwą pracę w Wielką Sobotę o godz. 17, w pierwszy dzień świąt poczta będzie nieczynna, a w drugi dzień świąt urzędowanie na poczcie odbywać się będzie od 9 do 11 i jednorazowo zostanie doręczona poczta do domu. W okresie świąt bez przerwy czynny będzie telefon międzymiastowy, telegraf i doręczane będą przesyłki poczesne, żywnościowe oraz telegramy.

TRAMWAJE

zaczną zjeżdżać do remiz w Wielką Sobotę około godziny 20. Całkowity ruch tramwajowy zostanie przerwany o północy. Ponownie tramwaje wyjadą na miasto w pierwszy dzień świąt o godz. 13. Tramwaje podmiejskie kursować będą bez żadnych przerw.

RUCH KOLEJOWY OSOBOWY nie ulegnie żadnej przerwie. Pożawszy od jutra do pociągów dalekobieżnych wydawane będą do biletów kupony, uprawniające do zajęcia siedzącego miejsca. Kolejowy ruch towarowy przerwany zostanie w sobotę w nocy, a wznowiony w nocy z poniedziałku na wtorek. W okresie świąt przewożone jedynie będą przesyłki poczesne, żywnościowe i łatwospuszące się.

FERIE W SZKOŁACH

rozpoczynają się w dniu jutrzejszym po lekcjach i trwać będą do 20 b. m., w szkołach, do których uczęszcza wyłącznie młodzież żydowska ferie trwać będą do dnia 23 b. m.

SKLEPY

do Wielkiego Piątku włącznie otwarte mogą być do godz. 21, a w Wielką Sobotę muszą być zamknięte o godz. 18.

WIDOWISKA

w kinach i teatrach zawieszono zostaną w Wielki Piątek i Wielką Sobotę, w których to dniach zakazane będą również produkcje muzyczne w restauracjach, kawiarniach i cukierniach. Wznowienie przedstawień teatralnych i kinowych oraz produkcji muzycznych nastąpi w pierwszy dzień świąt.

W APTEKACH ŁÓDZKICH w pierwszy dzień świąt ustanowione zostaną specjalne dyżury.

POGOTOWIA RATUNKOWE miejskie (tel. 102-90), Czerwonego Krzyża (tel. 102-40) i prywatne pogotowia lekarskie (12-333) i (2222-6) czynne będą w okresie świąt bez przerwy. (1)

Mecz ligowy ŁKS — Wisła

Pierwszy mecz ligowy w Łodzi rozegra ŁKS w dniu 24 b. m., z krakowską Wisłą. Poza tym tego samego dnia odbędą się w kraju mecze: Cracovia — Warta, Polonia — Ruch, AKS — Warszawianka i Śmigły — Pogon.

ŁKS w nowej siedzibie

Łódzki Klub Sportowy przeniósł się w sobotę do nowego lokalu przy ul. Pierackiego nr. 5 (I piętro). Jutro, w środę, 13 b. m., odbędzie się w nowym lokalu ŁKS-u o godz. 20-ej dokończenie walnego zebrania sekcji lekkoatletycznej klubu.

Najlepsze kluby sportowe w Polsce

Zarząd związku polskich związków sportowych przyznał najlepszym klubom sportowym w Polsce w poszczególnych dziedzinach nagrody. W poszczególnych dziedzinach sportowych za przodujące kluby uznane zostały następujące:

- Piłka nożna: AKS — Chorzów.
- Lekka atletyka: AZS — Poznań.
- Kolarstwo: WTC — Warszawa.
- Wioślarstwo: Bydgoskie Tow. Wioślarskie.
- Jeździectwo: Tow. międzynarodowych i krajowych zawodów konnych.
- Strzelanie: Kadra Rembertów.
- Piłka ręczna: AZS — Warszawa.
- Pływanie: Unia — Poznań.
- Łyżwiarstwo: Śląskie tow. łyżwiarskie.
- Kajakarstwo: Lechia — Lwów.
- Lucznictwo: Boruta — Zgierz.
- Narciarstwo: SNPTT — Zakopane.

Nagroda Z. Z. dla najlepszego klubu polskiego wogóle przyznana zostanie w dniu 22 kwietnia na walnym zjeździe Z. Z.

W kilku wierszach:

„REKORD” wystąpił z PZTK. Walne zgromadzenie łódzkiego towarzystwa cyklistów „Rekord” postanowiło wystąpić ze związku kolarskiego. Uchwała ta pozostaje w związku z dyskwalifikacją przez PZTK p. Cezarego Ulichsa, długoletniego członka zarządu tego klubu. „Rekord” nie posiadał kolarzy wyścigowców, ale zajmował się głównie propagandą turystyki. SOKÓŁ ukarał 6-miesięczną dyskwalifikacją swych pięścierzny: Usielskiego, Nieważdła i Przemysławskiego za niestawienie się do meczu niedzielnego z Geyerem. Jesteśmy ciekawi, czy istotnie dyskwalifikacja ta będzie utrzymana, zdumiewa nas bowiem pośpiech, z jakim pozięto decyzję.

ŁÓDŹ ubiega się o organizację mistrzostw Polski w czasach w stylu w. lno - amerykańskim. Decyzja zapadnie później.

Węgierscy piłkarze w Łodzi

Przeciwko Nemzetti wysąpi ŁKS już ze Stolarskim

W nadchodzącą niedzielę rozegra ŁKS pierwszy w b. sezonie międzynarodowy mecz piłkarski ze znaną drużyną budapeszteńską Nemzetti.

Węgrzy przybywają do Polski z Sofii, gdzie dwukrotnie walczyli z reprezentacją państwową Bulgarii, oba razy ją zwyciężając w stos. 2:1 i 1:0. Nemzetti było dwa tygodnie wcześniej sparing partnerem Czechosłowacji i przegrało katastrofalnie 0:8, przebieg tego meczu był jednak niernormalny i węgry strali w nim swego świetnego napastnika Bihamiego. W czasie, gdy drużyna walczyła w Sofii, Bihami zmarł w Budapeszcie w szpitalu, w wyniku nieszczęśliwego zderzenia na boisku praskim. Śmierć tego 25-letniego doskonałego gracza okrywa klub Nemzetti ciężką żalobą.

Na dwa świąteczne mecze do Polski, Nemzetti awizuje skład naj-

silniejszy, ten sam, który zwycięsko walczył w Sofii w ubiegłym tygodniu. Również ŁKS przygotowuje się do meczu z węgry bardzo starannie. W składzie drużyny, w porównaniu z tą, która przegrała z niedzielą w stolicy z Warszawianką, są zmiany. Na lewym skrzydle wystąpi już nowopozyskany z WKS-u reprezentacyjny piłkarz Łodzi — Stolarski.

Wiańscy dali z siebie wszystko. Wynik meczu odpowiada mniej więcej stosunkowi sił.

Echa meczu Polska-Jugosławia

Kapitan związkowy Popowicz podał się do dymisji

Prasa jugosłowiańska w dalszym ciągu zanudza liczne artykuły i notatki o spotkaniu z Polską, które było największą sensacją sportową Jugosławii. Celem najgwałtowniejszych ataków jest kapitan

związkowy Kita Popowicz, któremu się zarzuca, że przyczynił się do wyeliminowania Jugosławii z mistrzostw piłkarskich świata.

Ze względu na ataki całej prasy jugosłowiańskiej, kapitan związkowy jugosłowiańskiego związku piłkarskiego podał się do dymisji.

Minister wychowania fizycznego Jugosławii dr. Miletic stwierdził, że jego zdaniem Jugosławia powinna była wygrać w cyfrowo wyższym stosunku. Polacy grę swoją oparli głównie na defensywie, co z ich punktu widzenia było słusznym.

Posel R. P. w Białogrodzie min. Dębicki jest bardzo zadowolony z wyniku spotkania. Uważa, że zarówno gracze polscy, jak i jugosłow-

się wręczenie nagrody przechodzi, zdobytej w roku 1937 po raz drugi z rządu, doskonałemu automobilistom łódzkiemu p. dyr. Jerzemu Rosenblattowi. — Plakiety za drugie miejsce otrzymali pp. dyr. T. A. Rosenblatt, p. Vogel i p. adw. Brodzka.

Nowe władze Touring-Klubu

Dyr. Jerzy Rosenblatt zdobył po raz drugi nagrodę przechodnią

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu Polskiego Touring Klubu przy Al. Kościuszki 73 walne zebranie członków oddziału łódzkiego oraz sekcji samochodowej.

Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano reagenta p. Schmidta, na asesorów pp. L. Rosenblattowa, Morawskiego, Sawickiego i Wintera, po czym przystąpiono do porządku dziennego.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego walnego zebrania, sprawozdania z działalności zarządu, który wykazał się niezwykle owocną pracą nie tylko w dziedzinie imprez o charakterze sportowym, ale również na polu pracy społecznej, organizując, między innymi, bardzo udaną i pożyteczną wycieczkę dla dzieci oraz biorąc żywy udział w wielkiej akcji porządkowania ruchu na drogach i ulicach, przyjęto sprawozdanie ka sowe i uchwalono preliminarz budżetowy, po czym udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi.

Następnie wybrano jako delegatów na walny zjazd pp. plk. Buczyńskiego i dyr. Tadeusza Antoniego Rosenblatta.

Po wyborze delegatów odbyło

Proces od **BOLU GŁOWY**
Dla dorosłych ze zn. fabryki
KOWALSKINA
Kobiety się również
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE i KATARZE

K. I. Z.
We wtorek, dnia 12 bm. o godz. 9.30 wiecz. wygłosi w klubie inteligencji żydowskiej, znany grafik Adam Herszaft odczyt p. t. „Sztuki graficzne i artyści żydowscy”. Odczyt będzie ilustrowany przezrociami. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

NIE ZNOSI ALKOHOŁU
Trzech panów siedzi w knajpie przy piwie.
— Moja żona nie znosi alkoholu! — mówi jeden.
— Doprawdy! — dziwi się drugi.
— Tak — wyjaśnia pierwszy. — Ilekroć widzi, jak pije, zaczyna się awanturować.

Początek 2-ej rundy mistrzostw klasy A

Druga runda mistrzostw piłkarskich łódzkiej klasy A rozpocznie się w nadchodzącą niedzielę meczem Burza — Wima. Dalsze mecze odbędą się w poniedziałek 18 b. m., a mianowicie: WKS — Widzew, UT — ŁTSG, w Pabianicach Sokół (Pab.) — Sokół (Zgierz) i PTC — SKS.

INDYWIDUALNE PRZEJAZDY
do CZECHOSŁOWACJI
FRANCJI
WŁOCH
ANGLII
WĘGIER
JUGOSŁAWII
ZŁATWIENIE AKREDYTYW, PASZPORTÓW I WIZ
WYCIECZKA DO KOPENHAGI 14-10/V 1938
Jedyna okazja poznania polskich transatlantyków m/s Piłsudski i m/s Batory
Wycieczka do Palestyny
27. IV i 11. V.
Zapisy
POLTOUR Polskie Biuro Podróży
Łódź, ul. Traugutta 2. Telefon 107-86.

Przed wyjazdem na święta
KUP BILET KOLEJOWY
w Wagons-Lits / Cook, Piotrkowska 68.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dziś premiera!
Ulubienica wszystkich
SHIRLEY TEMPLE
w filmie p. t.
STRZELEC Z BENGALI
Passe-partouts i bilety ulg. we nieważne.

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś poraz ostatni!
Trzy wielkie asy światowej kinematografii
Robert Taylor, Victor Mac Laglen i Barbara Stanwyck
Ostatnia noc skazańca
Anons! Nast. progr.: Pan Redaktor Szaleje

Dźwiękowe Kino RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś premiera!

BENIAMINO GIGLI w przepięknym arcydziele p. t.
Moje szczęście -- to ty!
W pozostałej roli Isa Miranda
Początek w dni powsz. o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

CORSO
Pocz. w dni powszednie o 4 w soboty i niedziele o g. 12-ej
Ceny od 50 gr.

Poraz pie wszy w Łodzi!
PIEŚŃ SKAZANCÓW W rol. gł. Victor Jory, Florence Rice, Foster
Niebezpieczeństwo dżungli! Zawrotne tempo! Sensacja!
oraz **SAMOTNE DUCHY** Wesoła komedia
Następny program: **ZEW DŻUNGLI** — w roli głównej **HARRY PIEL**

Na święta
„ZJEDNOCZENI CUKIERNICY“
 ŁÓDŹ, NARUTOWICZA 31, tel. 247-57
 „ PIOTRKOWSKA 191, tel. 264-25

polecają:
**SEKACZE, MAZURKI, TORTY, BABY,
 MAKOWCE, PLACKI itp.**

Wyroby własne Duży wybór zajęcy, baranków i jaj ozdobnych.

DLA CHORYCH na raptury (przepukliny), skrzywienia kregostupa i różne kalectwa !!

Specjalne bandaże ortopedyczne, które z największym skutkiem wstrzymują najzastarszalne i najniebezpieczniejsze raptury pachwiny, pepka i brzucha, największych rozmiarów jak głowy dziecka i głowy ludzkiej u mężczyzn, kobiet i dzieci. — Specjalne bandaże ortopedyczne na raptury powrotne po operacji oraz specj. bandaże (pasy brzuszne) po operacji ślepej kiszki na obniżenie żołądka, wnetrności, obwisłe brzuchy i wypad macicy. Dla cierpiących na skrzywienie kregostupa (garby), gruźlicę kości i paraliże ortopedyczne. — Specjalne lecznicze gorsety, prostotrzymacze, aparaty ortoped. różnych systemów. Sztuczne nogi i ręce aluminiowe (protezy) dla amputowanych. Na płaskie bolesne stopy (płafus) specjalne wkładki ortoped. podług form gipsowych z najszlachetniejszego metalu (duraluminium).

SPECJALNY ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY
 Spec. Ortop. **J. RAPAPORT**
 obecnie **ZAWADZKA 8**
 Tel. 221-77 (dawniej Wólczańska 10).
 Ceny przystępne 30-letnia praktyka
UWAGA: Dla ubezpieczonych w Ubezpiec. Społ. znaczne ulgi.

NOWOŚĆ ORTOPEDYCZNA
 Spuchnięte kostki u nóg, nabrzmienia żył we wszystkich podobnych bolesnych przypadkach natychmiastową ulgę przynoszą chirurgiczne pończochy marki „Ideal Gum”. — Oryginalne pończochy z tkaniny z gumą, oraz formatory gumowe na grube nogi, niewidoczne pod najcieńszą jedwabną pończochą, przywracają wysmukłość i zgrabność zwalniają od cierpienia i bólu.



PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN
KOCUTEK
 GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
 BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.
 LADUNKI PROSZKOWE TYTUŁ W WYKONANIECH TORBRACH.

Doświadzonego formierza z dłuższą praktyką na przodownika do działu radiatorów poszukuje wielka nowoczesna odlewnia.
 Oferty z życiorysem, odpisami świadectw i fotografią paszportową, uprasza się składać do biura ogłoszeń „PAR” Poznań, pod Nr. „14.166”.
 Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi, przy czym fotografie będą zwrócone.

Lecznica dla Psów
 lekarza weterynarli **A. M. Releha**
Gdańska 117-a
 (róg Zamenhafa) tel. 175-77, czynna
Siryzienie psów.

Ogłoszenia drobne

PRZYBLĄKAŁ się piesek pinezerek. Do odebrania za zwrotem kosztów Kilińskiego 5, m. 8.
 WIŚNIOWA GÓRA. Willa Zalemana przy lesie. Pensjonat „Grand”, telef. 12, przyjmuje zamówienia na święta telefonicznie lub na miejscu. 1451-3



w szczelinach zębów tkwi ich wróg!

Chorobotwórcze bakterie, pasożytujące na resztkach pokarmów w szczelinach zębów, powodują próchnicę, sprzyjają przedwczesnemu psuciu się zębów i tworzeniu się szpetnego, żółtawego nalotu. —
ANTYSEPTYCZNA PASTA DO ZĘBÓW VADEMECUM, dzięki swym wybitnym własnościom bakteriobójczym niszczy w zarodku zębne mikroby, usuwa kamień zębny i nadaje zębom błyszczącą biel.
ELIKSIR VADEMECUM, uniwersalny środek antyseptyczny, odkaża jamę ustną, czyni oddech świeżym i przyjemnym.

PASTA DO ZĘBÓW I ELIKSIR VADEMECUM
ZWALCZAJĄ KAMIEŃ NAZĘBNY I PRÓCHNICĘ

Miło spędzić całe święta w Pensjonacie „**ŚWIT**” M. Radoszyckie w Kolumnie ul. PAŃSKA 2, tel. 32
 Willa skanalizowana, pokoje z bieżącą wodą. Kuchnia rytualna. Zamówienia oraz informacje w Łodzi, tel. 174-31.

PENSJONAT „Zacisze Leśne” A. Szykier - Żółtkierowej w Zakrzewie, czynny od 12-go kwietnia. Przyjmuje zamówienia na święta Wielkanocne. Tel. 275-24

Doktor **Al. Leśniewicz**
CHIRURG
 Andrzeja 2, telef. 216-66
 przyjmuje od 5 - 6.
 Bez operacyjne leczenie syfaków.

LEKARZ - DENTYSTA
Stanisław Gelberg
 PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA UL.
AL. KOŚCIUSZKI 32
 I piętro, front, Telefon 108-33.

Dr. med.
L. NITECKI
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych
 Nawrot 32, front I piętro
 telefon 213-18.
 przyjmuje od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w niedz. i święta od 9-12 w poł.

Dr. A. Wołyński
 przeprowadził się na **Przejazd 17.**

DR. MED.
M. Taubenhauz
AKUSZER-GINEKOLOG
POWRÓCIŁ
 przyjmuje od 8-9 r. i 4-8 w.
Zgierska 11
 tel. 246-09

DOKTOR
KLINGER
 spec. chor.: WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (wiosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
 przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. W niedzielę i święta od 10-12

Przenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
 Redakcja rękopisów nie zwraca.

Światowej sławy
HERBATA
W. WYSOCKI i S-ka
 używana od 100 lat przez miliony smakoszy.

Polecamy gatunki: 74, 75 i 510.
 Gwarantowana tylko w oryginalnym opakowaniu z „okręciem”

Skład w Łodzi: **S. SEIDLER, Piłsudskiego 32**
 telefony: 221-58 i 132-30.

MACA M. JELIN i S-ka MASZYNOWA i mąka macowa znane ze swej dobroci od szeregu lat
ZAKĄTNA 19, tel. 265-58
 Filia: M. Jelin, Piotrkowska 24, tel. 173-46
 oraz ul. Legionów 47.

PENSJONAT Baumberga przeniesiony do Kolumny w willi p. Szczecińskiego, tel. 31. Zamówienia na święta przyjmuje telef. 178-27. 533-2

ANGIELSKIEGO i niemieckiego metodą konwersacyjną szybko wyucza Kryszek, Pomorska 15, tel. 171-26. Zastać od 2 — 3. Korespondencja. tłumaczenia. Lekcja indywidual. zł. 1.50. 655-3

ZGUBIŁO w sobotę wieczór na Piotrkowskiej zegarek damski „Doxa”. Zwrócić za wynagrodzeniem w firmie Pattberg, Kopernika 3.

POSZUKIWANY majster - dzielnik, który potrafi kierować trykotarnią, posiadającą powyżej 50 maszyn dziewiarskich i kilka maszyn draparskich. Do jego czynności będzie należało również reperowanie i utrzymywanie maszyn w należytym porządku. Szczegółowe oferty z podaniem wynagrodzenia kierować do admin. pod „Przemysł”. 210-3

POTRZEBNA biuralistka izr. posiadająca kilkuletnią praktykę jako pomocnica buchaltera i rutynę w biżeniu (fakturowaniu). Oferty z określeniem żądanego wynagrodzenia sub „Szybka”. 563-2

Na Święta
Wina Palestyńskie
 „Karmel” litr 5,90
 „Węgierskie” „ 5,50
Wyborowe miody od 3,00
Silwica Pejsachowa
 oraz Maca krajowa, makaroniki, herbatniki migdałowe, cukry i delikatesy
 poleca **„VICTUAL”**
 Piotrkowska 64, tel. 112-35.

Z OSZCZĘDZISZ SOBIE TROSKI I KŁOPOTÓW,
 ZADAJĄC WYRAŹNIE I PRZYJMĄC JEDYNIENIE
„OLLA” GUM?
 PATENT FRANC. NR. 790 504
 PATENT AMER. NR. 1059 701

PACZKI 2 szt. 25 gr.
CIASTKA DESEROWE po 20 gr.
 (dla stowarzyszeń i szkół odpowiedni rabat)
 Wszelkie wyroby cukiernicze na zamówienie
Śniadania i kolacje jarskie
 z 4-ch dań zł. 1.10 wraz z obsługą
 — poleca — **Cukiernia „ŹRÓDŁO”**
 Łódź, Przejazd 1, tel. 269-87

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2 i 5-pokojowe w wszelkimi wygodami, centr. ogrzewanie, winda i holl. Piotrkowska nr. 275.

KOŁO RODZICÓW szkoły prywatnej poszukuje lokalu odpowiedniego na kolonie letnie z pensjonatem lub bez. Oferty do admin. niniejszego pisma pod „Koro”.

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Elektryczni Łódzkiej na zł. 15.— za nr. 103835, na nazwisko Tangerizen Hilel, Główna 31.

DC SPRZEDANIA: 1 zespół przedziałni, wilk, szarpacz, i centryfuga, maszyny wykończalnicze, szpul maszyny, trajbmaszyny. Informacji udziela: J. Sztternfeld, Tomaszów, Św. Antoniego nr. 5. 498-3

Ala Izbicka
 wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.
DYŻURY. TEL. 246-36.